

SPORT

CENA 8 ZŁ.

PORAŻKA W BUDZIEJOWICACH 2 ZWYCIĘSTWA w Pilźnie i Trenczynie

PIERWSZE WYSTĘPY REPREZENT. HOKEJOWEJ POLSKI W CZECHOSŁOWACJI



Dośkonała trójka ataku Wisły (Kraków) Kolasa, Palus, Jasiński.

Katowice. W niedzielę o godz. 11-tej przedpołudniem dzwonimy do Budziejowic i żądamy hotelu „Słońce” gdzie zamieszkali nasi hokeiści po swym przyjeździe do tego miasta na obóz treningowy przed mistrzostwami świata w Pradze.

W pół godziny później:
— Budziejowice prosim — zgłasza się telefonistka czeska. Hotel „Słońce” — Hokeistów polskich nie ma. Dziś rano wyjechali do Pilzna na mecz.
— Kiedy wrócą? — pytamy.
— Będą dopiero o godzinie 10-tej wieczorem.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE POLSKI JUNIORÓW

LECHIA JUNIORZY — PARTYZANT JUNIORZY 4:2 (1:0, 1:1, 2:1)
Poznań. (tel. wł.) W meczu z cyklu hokejowych rozgrywek o mistrzostwo Polski juniorów Lechia poznańska pokonała Partyzanta i zakwalifikowała się do puli finałowej. Bramki dla zwycięzców strzelili Witkowski, Czajka Olszewski 2, dla Partyzanta Pawłowski.

— Słeczno (panienko) — jaki wynik uzyskali Polacy w meczu z Budziejowicami wczoraj wieczorem — zadajemy jeszcze jedno pytanie chcąc wykorzystać okazję dla zaspokojenia ciekawości naszych kolegów redakcyjnych.

— Polacy grali z budziejowickim Taborem i przegrali 5:9 ale wszyscy w hotelu mówili że Polacy grali bardzo dobrze. Dziś w Pilźnie zapewne wygrają — zapewnia nas na szach rozmówcy — tak mówi u nas wszyscy sportowcy w Budziejowicach.

To była pierwsza część rozmowy z Budziejowicami.
Wieczorem o godz. 10-tej zamawiamy po raz drugi Budziejowice i „Słońce” —

— Tym razem do telefonu zgłasza się major Czarnik. Od niego dowiadujemy się, że mecz niedzielny wygrali Polacy 13:3 (3:0, 4:1, 6:2). Tym razem przeciwnikiem naszej drużyny była reprezentacja Pilzna.
— Nasi chłopcy grają coraz lepiej.
— Jakto graliście już trzeci mecz — Jak wyszliście w pierwszym, kto był Waszym przeciwnikiem.
— Pierwszy mecz rozegraliśmy z

Trenczinem i wygraliśmy 8:2 (0:1, 2:1, 6:0). Niedzielny spotkanie było już trzecią koleją, odpowiada mjr. Czarnik.

— Lupem bramkowym w ostatnim meczu podzielili się — Skarżyński 5, Jasiński 2, Gansiniec 2, Dolewski, Kolasa, Ziaja, Palus po 1. Jak widzicie bijemy wszystkich lokalnych rywali i zmuszeni jesteśmy teraz szukać silniejszego przeciwnika. Będzie nim HC Stadion Budziejowice z którym zmierzmy się w środę. — We czwartek wyjeżdżamy już do Pragi i rozpoczynamy walki o mistrzostwo. A musicie wiedzieć, że na pulę finałowe liczymy na mur. Nasi chłopcy robią wielkie postępy i trener Malecek jest z nich bardzo zadowolony. Najbardziej podobał mu się Palus i Czorich. Szkoda, że ten ostatni rozchorował się na grype i musi leżeć w łóżku.

— Na, a jak tam czujecie w Budziejowicach.

— Doskonale — odpowiada mjr. Czarnik. Czesi są dla nas tak uprzejmi i gościnni, że czujemy się naprawdę, jak u siebie w domu.

— Zresztą nasz rozkład dnia jest tak zapchany pracą, że o niczym innym nawet nie myślimy. Już o godz. 10 rano nasi gracze wychodzą na lodowisko i trenują do 12. Popołudniu poświęcony jest czas jeździe i gimnastyce. O 22-ej wszyscy są już w łóżkach.

— Panie majorze, a w jakim składzie występowała przeważnie dotychczas nasza drużyna.

— Nasza reprezentacja hokejowa wobec braku Maciejki, Wołkowskiego, Kasprzyckiego i Marchewczyka, grała wszystkie trzy mecze w nast. zestawieniu: bramka — Makutynowicz, obrona — Sokolowski, Czyżewski, Peter, Kasprzak I-szy brat — Kolasa, Palus, Czorich, II-gi atak — Ziaja, Skarżyński, Bromer, III-ci atak — Kolasa Dolewski, Gansiniec.

— Gra naszej drużyny podoba się bardzo Czechom i choć nas samych nie zadawała jeszcze absolutnie, to nie jest jednak tak zła,

abyśmy się musieli obawiać kompromitacji w Pradze. No, naturalnie od Czechów trochę oberwiemy, ale wczoraj Amerykanę też zainkasowali sporo, przegrywając 13:1 i to w dodatku pierwszy atak Czechów grał tylko w 1-szej tercji i po zaaplikowaniu 6 bramek wycofał się z gry.

— Wszystko będzie dobrze, nasza drużyna jak przyjedzie do kraju, a będzie jeszcze lód, to jej nie poznacie.

— Tylko prosimy Was bardzo, — zwraca się już teraz całkiem prywatnie do naszej redakcji — major Czarnik, monitorujcie tam w gazetach, ażeby Maciejce, Wołkowskiemu, Kasprzyckiemu i Marchewczykowi nie robili trudności z paszportami i żeby na czas zjawili się tutaj. Bez nich może być trochę gorzej.

— Obiecujemy skierować specjalną petycję z prośbą do MSZ. aby zwrócić specjalną uwagę na paszporty czwórki krakowskiej. — Powracamy jednak do pierwszego meczu.

— Panie majorze czy nie mógłby Pan podać nam strzelców bramek. — Kolasa strzelił 3, Dolewski 2 Skarżyński, Czorich, Pelus po jednej. Dzwonię w środę wieczorem, to wam podamy jeszcze wynik meczu z HC Stadion Budziejowice. We czwartek już nas tutaj nie zastaniecie, będziemy już urzędować w Pradze w hotelu Belweder.

— Teraz do telefonu dochodzi prezes PZHL dyr. Boezar.

— Właściwie, to już wszystko, co powiedział mjr. Czarnik zaspakaja napewno naszą ciekawość. Ja dodam jeszcze, że kursy teoretyczne prowadzi wespół z Maleckim kapitan sportowy Waclaw Kuchar. To czego oni naszych chłopców uczą na lekcjach poglądowych i praktycznych zaraz odzwierciedla się w meczach, jakie rozgrywamy. — Bez przesady mogą stwierdzić, że drużyna robi kolosalne postępy.



LIGA ANGIELSKA
Londyn (Obsl. wł.) W mistrzostwach Ligi Angielskiej uzyskano w ub. niedzielę następujące wyniki: Birmingham — Manchester United 5:0, Balcbourn — Charlton 0:1, Liverpool — Derby County 1:0, Luton — Barnley 0:0, Nottingham Forest — Middlesbrough 2:2, Cheffield United — Stoke City 1:0, Sunderland — Potsmou 0:0, Tottenham — West Bromwich 0:1.

CZECHOSŁOWACJA — USA
13:1 (6:1, 2:0, 5:0)

Praga. W trzecim spotkaniu międzynarodowym Czechosłowacja znów odniosła wysokie zwycięstwo nad drużyną amerykańską. Warto zaznaczyć, że pierwszy atak czeski grał tylko przez kilka minut w pierwszej tercji i zdobywszy 6 bramek złożył ciężar gry na rezerwy, które jak widać spisały się równie dobrze.

SZWECJA II — SZWAJCARI II
10:2 (4:0, 5:0, 2:1)

Druga reprezentacja Szwecji także rozprawiła się ze swoim przeciwnikiem mając przez cały przebieg spotkania wybitną przewagę. Obydwa te mecze wykazały, że hokej szwajcarski przeżywa głęboki kryzys.

WĘGRY - POLSKA W SZERMIERCE 3:0

W SZPADZIE PRZEGRALIŚMY 5:10 - W SZABLI 5:11
- WE FLORECIE 4:12 - Sensacyjna porażka mistrza świata w szpadzie

Katowice. W ub. niedzielę odbył się w Katowicach międzynarodowy mecz szermierczy Polski — Węgry w szpadzie, i szabli panów oraz florecie pań.

Było to pierwsze oficjalne spotkanie obydwu reprezentacji dotychczas bowiem Polacy spotykali się z szermierzami Węgier jedynie na olimpiadach i mistrzostwach Europy.
Na pierwszy ogień niedzielnego meczu poszła przed południem szpada. W tej broni Polacy nie spotkali się zupełnie z Węgrami przed wojną podobnie zresztą jak nasze panie we florecie.

Przed przyjazdem do Polski szpada dziś węgierscy odnieśli piękny sukces na turnieju w Szwajcarii gdzie w wielkim turnieju z udziałem 13 zespołów szwajcarskich 9 francuskich i 1 włoski zdobyli bezapelacyjnie I-sze miejsce wygrywając wszystkie spotkania do zera.

Mecz Polska — Węgry w szpadzie zakończył się zwycięstwem Węgrów 10:5.

Węgry wystawili następujących zawodników: Dunaj — mistrz Europy, Berseney — mistrz Węgier na rok 1946, Rerrich i Henney. POL SKA: Szempliński, Banás, Nawrocki i Fokt.

Mecz zaczął się niezwykle sensacyjnie gdyż w pierwszym spotkaniu Szempliński pokonał mistrza Europy Dunaja 5:4. Dalsze pojedynki nie potoczyły się już tak po myślnie dla Polaków. Zupełnie zawiódł Fokt który nie odniósł żadnego zwycięstwa. Szempliński odniósł

jeszcze drugie niemniej sensacyjne zwycięstwo z mistrzem Węgier Rerrichem ale przegrał z Berseneyem

SZCZEGÓŁOWE WYNIKI:					
	Szempliński	Banás	Nawrocki	Fokt	
Dunaj	2:3	3:0	3:1	3:1	+3
Rerrich	2:3	3:2	3:0	3:2	+3
Berseney	3:1	2:3	3:2	3:1	+3
Henney	3:0	0:3	1:3	3:3	
	+2	+2	+1	0	

W niedzielę po południu odbyła się część oficjalna zawodów.

Przedstawiciele Polskiego i Węgierskiego Związku Szermierczego wygłosili przemówienia podkreślając chęć nawiązania po wojnie ponownie przyjacielskich stosunków sportowych jakże tyczyły poprzednio szermierzy węgierskich i polskich.

Odegramy hymny narodowe,

Wyniki szczegółowe:			
	Szwejdrowa	Strzempkówna	Skupień
Varga	3:4	4:2	4:1
Zsabka	2:4	4:1	4:0
Kun	3:4	4:0	4:1
Elek	4:3	4:0	4:0

Na podkreślenie zasługuje doskonały wynik zawodniczki Szwejdrowej, która mimo że nie ma z kim trenować w Warszawie była bohaterką spotkania. Wygrała 3 spotkania, a z mistrzy

i Henneyem. Banás wygrał również dwa spotkania a Nawrocki jedno.

Walki w szpadzie przyniosły następujące wyniki:

W niedzielę po południu odbyła się część oficjalna zawodów. Przedstawiciele Polskiego i Węgierskiego Związku Szermierczego wygłosili przemówienia podkreślając chęć nawiązania po wojnie ponownie przyjacielskich stosunków sportowych jakże tyczyły poprzednio szermierzy węgierskich i polskich.

Odegramy hymny narodowe,

W niedzielę po południu odbyła się część oficjalna zawodów. Przedstawiciele Polskiego i Węgierskiego Związku Szermierczego wygłosili przemówienia podkreślając chęć nawiązania po wojnie ponownie przyjacielskich stosunków sportowych jakże tyczyły poprzednio szermierzy węgierskich i polskich.

Odegramy hymny narodowe,

Wyniki szczegółowe:			
	Szwejdrowa	Strzempkówna	Skupień
Varga	3:4	4:2	4:1
Zsabka	2:4	4:1	4:0
Kun	3:4	4:0	4:1
Elek	4:3	4:0	4:0

nią Elek stoczyła równorzędna walkę ulegając tylko o jedno trafienie. Zupełnie rozczarowała mistrzyni Polski Strzempkówna. Nie trenowała, była bohaterką spotkania. Wygrała 3 spotkania, a z mistrzy

nowała, była zupełnie bez formy i winna raczej była nie stawiać do zawodów.

Poza Szwejdrową jedną walkę wygrała Nawrocka.

Ostateczny wynik 12:4 na korzyść Węgrów.

Ostatnie spotkanie rozegrano w szabli panów.

Drużyna węgierska bez Gerewitscha, którego zastąpił Dunaj, 2) Schilassy, 3) Karpthy, 4) Berceili.

Polska: Sobik, Wójcik, Zaczyk, Fokt.

Wyniki szczegółowe:				
	Sobik	Wójcik	Zaczyk	Fokt
Berceili	5:3	5:3	5:2	5:1
Dunaj	4:5	5:4	1:5	1:5
Karpthy	3:5	5:0	5:1	5:0
Schilassy	5:2	4:5	5:0	5:4

W spotkaniu sędziowali jako główni sędziowie Piller Węgier i Frydrych Polak.

Śląsk jest niewątpliwie głównym centrum szermierczym w Polsce. Mimo to na zawody szermierze na ogół nikt nie przychodził. Pierwszy raz paręset osób na zawodach zebrało się na meczu z Węgrami.

Pierwsze spotkanie Polska — Węgry w szabli odbyło się w 1928 r. w Amsterdamie w ramach igrzysk olimpijskich. Polacy przegrali wówczas

Drużyna węgierska odniosła pewne zwycięstwo w stosunku 11:5.

Polacy zdobyli 3 punkty na Dunaju jeden na Schilassy i jeden na Karpthym.

Ponieważ Polacy byli lepsi od 5 Węgrów można powiedzieć, że przeciętny poziom naszej drużyny odpowiada czwartemu Węgrowi.

Zwycięstwa odnieśli: dwa Sobik, reszta zawodników po jednym.

Wyniki szczegółowe:				
	Sobik	Wójcik	Zaczyk	Fokt
Berceili	5:3	5:3	5:2	5:1
Dunaj	4:5	5:4	1:5	1:5
Karpthy	3:5	5:0	5:1	5:0
Schilassy	5:2	4:5	5:0	5:4

W spotkaniu sędziowali jako główni sędziowie Piller Węgier i Frydrych Polak.

Śląsk jest niewątpliwie głównym centrum szermierczym w Polsce. Mimo to na zawody szermierze na ogół nikt nie przychodził. Pierwszy raz paręset osób na zawodach zebrało się na meczu z Węgrami.

Pierwsze spotkanie Polska — Węgry w szabli odbyło się w 1928 r. w Amsterdamie w ramach igrzysk olimpijskich. Polacy przegrali wówczas

ZAWODY NARCIARSKIE O BIAŁĄ WSTĘGĘ W SAINT MORITZ

San Moritz (Obsl. wł.) W niedzielę zakończyły się w San Moritz wielkie międzynarodowe zawody narciarskie o tzw. białą wstęgę.

Wyniki zawodów były następujące:

W komb. alpejskiej: zwyciężył James Gouttet (Francja), 2) J. Blanc (Francja).

W slalomie: 1) Gouttet 2 min. 30,7 • 2) Nadler (Austria) 2,33,0 min., 3) Schneider (Szwajcaria) 2,33,4, 4) Christian Pravda (Austria).

Gouttet jest młodym zawodnikiem francuskim. W chwili obecnej liczy on 24 lata. Już na zawodach FIS-u w 1938 r. dał się on poznać jako niezwykle talent narciarski odnosząc w kombinacji alpejskiej zwycięstwo.

Miał wtedy lat 16-cie.

W kombinacji norweskiej triumfował Skandynawowie, którzy za jeli 3 pierwsze miejsca. Pierwszym był Szwed Israelsen 455,1 pkt., 2) Jego rodak Elmsfetter 454 pkt. 3) Norweg Tann, 4) Szwajcar Stumpf.

W konkurencji skoków otwartych zwyciężył Asborn Ruud — (Norwegia) uzyskując skoki 64 i 67 m i zdobywając 233,8 pkt., 2) Norweg Trane Georg, który miał skoki 66 i 68 m.

3) Szwed Erik Karollsen. W poniedziałek wszyscy zawodnicy biorący udział w zawodach w San Moritz opuszczają tę miejscowość i udają się do Chamonix.

Dwie repr. hokejowe USA

na mistrzostwach w Pradze KTÓRA Z NICH WEZMIE UDZIAŁ w rozgrywkach zadecyduje Kongres LIGH?

Praga. W tych dniach wywiązała się ostra walka pomiędzy Amerykańską Atletyczną Unią (AAU) a Amerykańskim Związkiem Hokejowym o prawo reprezentowania USA na mistrzostwach hokejowych świata w Pradze.

Dan Ferris, sekretarz Amerykańskiej Unii Atletycznej oznajmił, że w tych dniach został wyznaczony zespół 20-osobowy, złożony z najlepszych graczy USA, którzy będą występować pod nazwą „Alstars team”

ANGLIA WERBUJE PIŁKARZY KONTYNTENTALNYCH

Londyn. (obsł. wł.) Ostatnio czło we kluby piłkarskie W. Brytanii prowadzą za pomocą swych „scoutów” intensywne poszukiwania na kontynencie za wybitnymi graczami, którzy mogliby zasilić ich szeregi w tegorocznym sezonie.

Charlton Athletics zwerbował narazie na warunkach amatorskich międzynarodowego reprezentanta Holandii Wilkesa na pozycję łącznika.

Chelsea ma w swej jedenastce ligowej Szwajcara Steffena, jako obrońcę. Również Chelsea pertraktuje o lewego łącznika drużyny szwedzkiej Gotheborg Gunnara Greena. Przybędzie on do Anglii w lutym.

Według słów Dan Ferrisa jedynie ta drużyna ma prawo występować i reprezentować Amerykę na mistrzostwach hokejowych świata, gdyż Unia Atletyczna jest członkiem Międzynarodowej Federacji Hokejowej.

Drużyna ta, która jest już na drodze do Europy, składa się z najlepszych hokeistów z San Francisco, Minneapolis, Brocklynu i Bostonu.

Drużyna dziennikarza Raibego, która już bawi w Czechosłowacji jest ostro krytykowana gdyż składa się z graczy wyjątkowo bostońskich.

Oświadczenie Dan Ferrisa znacznie się różni od oświadczenia wiceprezesa Amerykańskiego Związku Hokejowego, Waltera Browna, który w wielkiej mierze przyczynił się do tego, że wyjazd obecnie już bawiącej drużyny amerykańskiej doszedł w ogóle do skutku.

Brown oświadczył, że w drodze udaje się do Londynu, gdzie starać się będzie spór cały załagodzić. Jest jednakowoż przekonany, że w mistrzostwach praktycznych barw USA będzie bronił bawiący już w Europie drużyna Raibego.

Przyczyny sporu kto powinien reprezentować Amerykę należy szukać w tradycyjnej walce pomiędzy obu amerykańskimi or-

ganizacjami. Związek Hokejowy był zawsze w opozycji względem AAU, gdyż uważał że Unia zbyt mało interesuje się amerykańskim hokejem.

Walter Brown w Londynie spotka się z prezesem Kanadyjskiego Związku Hokejowego Ansonem Dowelem, skąd wraz z sekretarzem angielskiego Związku Hokejowego Ahermem udają się na Kongres LIGH do Pragi.

Kongres ten zadecyduje dopiero która z drużyn amerykańskich będzie dopuszczona do rozgrywek o mistrzostwo świata.

A WIĘC TYLKO 9 DRUŻYN

KIEDY I Z KIM GRAJĄ NASI HOKEIŚCI NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA W PRADZE Składy Rumunii i Czechosłowacji już znane

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM MISTRZOSTW HOKEJOWYCH ŚWIATA I EUROPY W PRADZE

Praga. Szczegółowy program mistrzostw hokejowych świata i Europy, które jak wiadomo odbędą się w Pradze w dniach od 15-tego do 23 lutego przedstawia się następująco:

W piątek dnia 14 lutego do południa o godz. 9.30 odbędą się w hotelu Steiner posiedzenie specjalnej komisji która uzgodni przepisy gry według których mistrzostwa będą rozgrywane.

Tego samego dnia po południu odbędzie się przedkongresowe posiedzenie LIGH. Na posiedzeniu tym zapadnie również decyzja która z dwóch drużyn amerykańskich be-

dzie dopuszczona do rozgrywek jako właściwa reprezentacja USA.

O godz. 20-tej tego samego dnia odbędzie się również posiedzenie dyrektoriatu mistrzostw z kapitanami poszczególnych drużyn jak również z sędziami mistrzostw.

W sobotę to jest dnia 15-tego lutego do południa o godz. 10-tej uczestnicy mistrzostw zostaną przyjęci przez prezydenta miasta Pragi dr. Wacka. O godz. 10.30 odbędzie się złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, zaś o godz. 11-tej otwarcie Kongresu Międzynarodowej Ligi Hokejowej (LIGH).

Uroczyste otwarcie mistrzostw hokejowych świata i Europy odbędzie się tego samego dnia po południu o godz. 14.30, kiedy to wszyscy uczestnicy mistrzostw przy dźwiękach marsza „W nowe życie” przededufają przed trybunami na „Zimnim Stadionie”. Do uczestników przemówi minister oświaty prof. dr. Stranski, prezes Międzynarodowej Unii Hokejowej Belg Paul Loig oraz prezes czeskiej unii hokejowej dyr. Loos.

Po tych przemówieniach zostanie rozegrany pierwszy inauguracyjny mecz. Dwa dalsze spotkania odbędą się tego samego dnia wieczorem.

W niedzielę dnia 16-tego zostaną rozegrane trzy spotkania a mianowicie, jedno spotkanie zostanie rozegrane do południa, jedno po południu a trzecie wieczorem.

Taki sam program przewidziany jest na poniedziałek.

We wtorek odbędą się trzy spotkania drużyn które zajęły ostatnie miejsca w swych grupach w ramach rozgrywek o Puchar Poczestowania.

Od środy dnia 19-tego lutego do niedzieli 23-tego lutego przewidziane są codziennie trzy spotkania finałowe, tak że jedno spotkanie odbędzie się będzie do południa jedno po południu zaś trzecie wieczorem.

Wobec tego że w mistrzostwach weźmie udział 9 drużyn, podział na poszczególne grupy przedstawiać się będzie następująco:

Grupa A: USA, Węgry, Austria.
Grupa B: Szwajcaria, Belgia i Szwecja.

Grupa C: Czechosłowacja, Polska i Rumunia.

Niektóre państwa zgłosiły już imienny wykaz graczy którzy będą bronić barw poszczególnych państw na hokejowych mistrzostwach świata.

Skład osoby „przeciwników” w naszej grupie przedstawiają się następująco:

Czechosłowacja: bramkarze — Mo dry, Tesarz — obrońcy — Troustiek Sztowik, dr. Slama, Zabrodski O. i Pokorny, — napastnicy — I atak — Trojak, Zabrodski W., Kohopasek — II atak — Roziniak, Drobny, Stibor — Oprócz tego wyznaczeni zostali jeszcze Kus, Matousz, Müller.

Rumunia: bramkarze — dr. Dron, Anastaziu — obrońcy — Sadowski, Popescu, Flamaropol, — I atak Dlugos, Pana, Ince G. M. — II atak Ince L., Isoif, dr. Tanase, rez. Gaetan i Nicolas.

Węgry: Wyznaczyli do Pragi następujących hokeistów: Dr. Hircsak, Szegi, Neusel, Herdliczka, Andrei T. Andrei G., Barna, Tele, Elek, Ken deressy, Baan, dr. Gergely, A. Ra ind, Haral, dr. Miklos, Rona, Samogyi, Kremples, dr. Margo.

Coś dla lekkoatletów 5 MAKSYM WOODERSONA

Londyn. (obsł. wł.) Słynny lekkoatleta brytyjski Sydney Wooderson w pierwszym z serii swoich wykładów dla lekkoatletów p. t. „Trening w biegach średnio- i długodystansowych” wypowiedział kilka interesujących uwag na tematy interesujące każde go biegacza:

TRENING: nie ma w nim miejsca na nowe, często nieopracowane pomysły. Przede wszystkim trzeba dużo i jeszcze raz dużo biegać.

DIETA: nie ma potrzeby zachowy-

wać specjalnej diety. Zwykły, domowy wikt jest najlepszy.

PICIE I PALENIE: oświadczenie nigdy nie palić i bardzo rzadko pić. Lepiej jest nie robić ani jednego, ani drugiego.

MASAZJ: Wartość masażu znacznie przecenia się. Wystarczy, jeżeli chodzi o mnie, jeden masaż w sezonie, chyba że zawodnik ma nadwyżone względnie naciągnięte mięśnie.

STYL: na ten temat mówi się dużo nonsensów. Każdy biegacz ma swój własny styl, który może ulepszać i modyfikować.

Nikt nie powinien próbować naśladować innych.

Zdjęcia Haegga i Anderssona wyraźnie pokazują, że oba ci zawodnicy wyrzucają nogi do tyłu powyżej wysokości kolana, co potępiają wszyscy stkie lekkoatletyczne podreżniki. A przecież Haeg i Andersson biją rekordy światowe!

PZTS sprowadza Węgrów

na 5 meczy w Polsce Ping-pongiści węgierscy przyjadą w najlepszym składzie

Katowice. Korzystając z pobytu w Katowicach dziennikarza węgierskiego p. Gulyas Karoly (redaktora Nepsport i oficjalnej agencji prasowej MTD) Śląski OZTS i PZZS (którego siedziba znajduje się jak już podawaliśmy w numerze czwartkowym Sportu w Katowicach) zakontraktowali 5 meczy z ping-pongiści Węgier na terenie Polski.

Barbara SCOTT — NOWA SONIA HENIE

Ostateczne wyniki mistrzostw łyżwiarstwa Europejskiego w jeździe figurowej w Davos

Davos. Ostateczne wyniki mistrzostw łyżwiarstwa Europejskiego w jeździe figurowej przedstawiają się następująco:

PANOWIE:
1) Gerschwiller (Szwajcaria) 344,4 pkt., 2) Cap Czechosłowacja 307,3 pkt., 3) Leemans Belgia 307,2 pkt., 4) Apfel Anglia 299,6 pkt., 5) Fikar Czechosłowacja 283,5 pkt., 6) Duerst Czechosłowacja 272,1 pkt.

PANIE:
1) Barbara Anna Scott Kanada 393,8 pkt., 2) Merrill USA 378 pkt., 3) Walker Anglia 376,9 pkt., 4) Altwegg Anglia 369,2 pkt., 5) Nekolova Czechosłowacja 361 pkt., 6) Vrza nova Czechosłowacja 361,2 pkt.

JAZDA PARAMI:
1) Lannoy - Baugnet Belgia 11 pkt., 2) Winifred Deunis Sivert-horn Anglia 10,4 pkt., 3) Diskeuveov - Verbustel Belgia 10,5 pkt., 4) Fayollev - Pigler Francja 10 pkt., 5) małżeństwo Zachovi Czechosł. — 9,7 pkt., 6) Jennifer John Nix Anglia 9,6 pkt.

PZTS zaproponował Węgom następujące terminy:

22. III. w Katowicach mecz Katowice — Budapeszt.
23. III. w Krakowie mecz Kraków — Budapeszt.
25. III. w Warszawie Budapeszt — Warszawa.
27. III. w Łodzi mecz Budapeszt — Łódź.
29. III. w Katowicach mecz międzypaństwowy Polska — Węgry.

Ponieważ red. Gulyas był upoważniony przez Węgierski Związek Tenisa Stołowego do złożenia oferty PZTS-owi należy przypuszczać że powyższe spotkania dojdą do skutku. Węgrzy ze swej strony stawiają b. niewygodne warunki finansowe (przejazd od granicy Polski do miast w których rozgrywać będą

mecze, utrzymanie i noclegi) oraz żądają rewanżu na tych samych warunkach na Węgrzech.

Węgrzy przyślą do Polski swych najlepszych ping-pongistów: mistrza Soosa, wicemistrza Fido, trzecią raketkę i mistrza juniorów Kocjana oraz 4-tą raketkę Czenedra.

Oprócz zawodników przyjeżdża do Polski mistrzyni Węgier Giza Farkasz, która na Śląsku grać będzie z mistrzynią Śląska Cichoniówną, w innych miastach z zawodniczkami (wg. relacji red. Gulyasa p. Farkasz jest równorzędną przeciwniczką dla najlepszych ping-pongistów Węgier).

Razem z Węgrami przybędzie sekretarz generalny Węgierskiego Związku Tenisa Stołowego p. Jerzy Laktos oraz jeden dziennikarz.

DERBY COUNTY ODCIĘTY OD ŚWIATA

ZE SNIEGIEM i MROZEM WALCZYLI PIŁKARZE ANGIELSCY NIEBIESKIE i CZERWONE LINIE OUTÓW

Londyn. (obsł. wł.) W ubiegłym tygodniu piłkarze, hokeiści i rugbiarzy brytyjscy walczyli w daleko większym stopniu ze śniegiem i mrozem, niż między sobą. 80 procent spotkań musiano skreślić tak w Li-

dze, jak i dogrywkach pucharowych, w Lidze Hokejowej i w Lidze Krajowej Rugby. Milionowe straty poniosły wyciągi konne, które od początku sezonu straciły ogółem 25 dni zawodów.

Pod koniec tygodnia kluby zorganizowały specjalne oddziały ochotników, które usiłowały oczyszczać boiska z 15 - 20 cm. warstwy śniegu i przygotować je na sobotnie i niedzielne spotkania ligowe.

Pracowano przez całe noce przy światłach samochodów ciężarowych wywożących śnieg. Na boisku Luton Town kilkuset jeńców niemieckich odgarniało śnieg.

Kilka klubów z New Port County na czele wpadło na oryginalny pomysł oznaczania linii bramkowych i outowych czerwoną i niebieską farbą, by utrzymać ich widoczność.

Najoryginalniejsza przystąpiła spotkała drużyna Derby County, która przed meczem z Arsenalem wyjechała na obóz treningowy i została tam we wtorek zaskoczona przez burzę śnieżną. Przez 48 godzin piłkarze byli całkowicie odcięci od

świata zewnętrznego i nie mogli przybyć na czas umówiony do Derby. Mecz jednak i tak nie mógłby się odbyć z powodu fatalnych warunków.

BAKSI -- WOODCOCK 25.3 W HABRINGAY

Londyn. (obsł. wł.) Ustalono ostatecznie termin spotkania między na 25 marca br. w Harringay w Joe Baksim, i Bruce Woodcockiem Londynie. Termin ten jest jak oświadczył menażer Solomom definitywny, chyba że Bruce odniesie kontuzję w walce z Polakiem Stefanem Olkiem, z którym spotka się 3 marca w Belleue w Manchesterze.

Przed 25 marca Baksi wyjedzie na 9 tygodni do Szwecji gdzie zmierzy się z Olle Tandergielu Andersonem. Walka Woodcock - Olek rozegra

entuzjastek sportu, które zobowiązały się do zrobienia 1,600 białych swetrów, potrzebnych zawodnikom na Olimpiadę.

Londyn. (obsł. wł.) Brytyjski Związek Lekkoatletyczny zgodzi się przyjąć swym członkom w tym celu „broken time payments” t. j. wynagrodzenie zawodników - amatorów za przerwę w pracy, spowodowaną treningami i występami.

Tym samym lekkoatletyka brytyjska zrywa z zasadą 100 % -go amatorsztwa. Brytyjski Związek Lekkoatletyczny przyjął w związku z tym rezolucję, w której stwierdza, że względy finansowe nie powinny nikomu uniemożliwiać zajmowania się lekkoatletyką.

ALBO... ALBO

MISTRZ MUSI TEŻ SŁUCHAĆ ULTIMATUM CZESKIEGO ZWIĄZKU TENISA STOŁOWEGO DO WANİ

Praga. Były mistrz świata i dotychczasowy czołowy ping-pongist Czechosłowacji Wania, bawi obecnie od szeregu tygodni w Kairze, gdzie przygotowuje pingpongistów egipskich do mistrzostw świata w Paryżu.

Ponieważ „pobył” jego zaczyna się przedłużać a część prasy zaczyna mu zarzucać zawodowstwo, czeski związek ping-pongowy wezwał Wanie do natychmiastowego powrotu do Czechosłowacji. W telegramie czeski związek zaznacza, że jeżeli Wania nie zjawi się w dniach najbliższych w Pradze, nie zostanie wyznaczony do reprezentacji Czechosłowacji na mistrzostwa świata.

Jesteśmy ciekawi, czy były mistrz świata okaże się graczem zdyscyplinowanym, czy też pomimo groźby dyskwalifikacji pozostanie nadal w Egipcie.

CO BĘDZIE Z GRACZEM?

Kraków (tel. wł.). Głośna sprawa Gracza stała się tematem obrad Wojew. Rady WF i PW oraz Wojew. Urzędu WF i PW.

Prezydium obydwu tych instytucji postanowiły całość sprawy oddać KOZPN-owi do rozpatrzenia, a następnie KOZPN o wyniku śledztwa powiadomić Pow. Radę WF i PW.

BARBADORO PRZEGRZAŁ Z CZESEM BENESZEM

BOKSERZY LOKOMOTYWY ZAGRZEB W CZECHOSŁOWACJI

Praga. Boksery jugosłowiańscy Lokomotywy Zagrzeb stoczyli ostatnio na terenie Czechosłowacji dwa spotkania. W pierwszym swym spotkaniu zremisowali oni z wzmocnioną drużyną SK Pardubice 8:8 zaś drugie spotkanie stoczone w Kladnie z tamtejszą drużyną BC Jahelka przyniosło im zwycięstwo w stosunku 13:3.

W spotkaniu tym w wadze lekkiej doszło do wielkiej sensacji gdyż znany z turnieju wszechświatowskiego Jugosłowianin Barbadoro w wadze lekkiej doznał porażki od mało znanego pięściarza czeskiego Benesza.

Jugosłowianie występują w Czechosłowacji w następującym składzie: Jozic, Jakopowicz, Barkowicz, Barbadoro, Krleza, Titicz, Jurzej i Wirag.

PERRY BĘDZIE TRENOWAŁ

TENISISTÓW ANGIELSKICH PRZED MECZEM Z POLSKĄ

Londyn (obsł. wł.) W związku z rozlosowaniem drużyn w rozgrywkach o Puchar Davisa, w których Anglia ma zmierzyć się w pierwszej rundzie z Polską w Warszawie na początku maja br., Brytyjski Związek Lawn Tenisu wyznacza podobno zwrócić się do Freda Perry, by objął kierownictwo treningu nad brytyjską drużyną Daviscupową.

Przypomnieć należy, że teniści angielskie są obecnie trenowane przez Alice Marble i eksperyment ten przynosił pozytywne rezultaty.

Perry, b. mistrz świata jest obecnie zawodowcem i należy do

Cyrku Tildena. Jego wskazówki przydałyby się tenisistom angielskim, którzy nawet w czołowej klasie swego kraju wykazują dość niską formę. Świadczą o tym ostatnie wyniki najlepszych tenisistów brytyjskich na tournée po Indiach Wschodnich.

Zeden z najlepszych zawodników brytyjskich i kandydat na członka drużyny Daviscupowej Barton przegrał na Jamajce spotkanie z nieznanym tamtejszym tenisistą Willy Cokiem w trzech krótkich setach 7:5, 6:3, 6:1.

Główną wadą tenisistów angielskich jest zbyt defenzywna gra i brak natarcia.

Tenisiści przy stole obrad

Doroczne Walne Zebranie PZT W MARCU ZIMOWE MISTRZOSTWA TENISOWE POLSKI W GLIWICACH

Kraków (tel. wł.). W niedzielę odbyło się w Krakowie roczne Walne Zebranie Polskiego Związku Tenisowego. Zebranie to, obełtane zostało przedstawicielami 12-tu klubów śląskich, 3 krakowskich, 2-ch pomorskich i 1 warszawskiego. Brak było delegatów Łodzi i Poznania.

Zebranie zajął prezes PZT inż. Wajdowski w pierwszych słowach powitał delegata Państwowego Urzędu WF i PW, red. Dala z Warszawy oraz plk. Rymana. Dyr. PUWF inż. Kuchar przedstawił zarys działalności, pomysły na przyszłość organizacji, ostateczny przebieg obrad. Na przewodniczącego zebrania wybrano przez aklamację dr. Skuślicza z Katowic, sekretarzem p. Szeracówna. Zebranie tegoroczne w porównaniu z zebraniem roku ubiegłego, miało przebieg bardzo spokojny i harmonijny.

Sprawozdanie z działalności zarządu złożył sekretarz dr. Szembek, ilustrując całokształt prac związku z całego roku. PZT liczy obecnie 8 okręgów w których zrzeszone są 43 kluby. Sukcesem PZT był wybór majora Zarzyckiego z Katowic, do zarządu Związku Związków Sportowych.

Największym mankamentem nie pozwalającym na rozszerzenie większej działalności szkoleniowej i propagandowej był wielki brak piłek. Wprawdzie ze Szwecji przyszedł pewien transport, ale zagarnęła go całkowicie Legia warszawska dowodząc, że piłki te, były dla niej przeznaczone.

Pocieszającym objawem był pierwszy po wojnie start juniorów do lat 18-tu w szeregu turniejów i mistrzostwach. Brak jest natomiast zupełnie graczy w wieku od lat 18-tu do 24-letnich.

Najpoważniejszym sukcesem organizacyjnym było sprowadzenie tenisistów węgierskich, którzy dali pokaz pięknej gry i świetnej techniki. W międzyczasie nawiązany został kontakt z Jugosławią, Szwajcarią i ZSRR.

Polacy otrzymali w roku bieżącym zaproszenia na start na Rivierze w dniach od 24.3. do 24.4. br. z którego jednak najprawdopodobniej nie będą mogli skorzystać, ponieważ PUWF odmówił zawarcia odpowiedniej umowy, a co za tym idzie, paszportów i dewiz.

Nowy zarząd wybrano w składzie następującym: prezes — inż. Wajdowski, wiceprezesi — dr. Potuczek, mjr. Zarzycki i Turczyński, sekretarz — dr. Szymon, skarbnik — mgr. Gajewski, kpt. sportowy — inż. Herbst, członkowie zarządu — Szeracówna, Jonszta, Janikowski, komisja sportowa — inż. Herbst, inż.

Popławski i Charlier, komisja rewizyjna — dr. Bunsz, dr. Dreger, Kociński, dr. Sedziwicz i Horajna.

PZT postanowił powierzyć organizację pierwszych w historii tenisistów polskiego mistrzostw zimowych na hali, Piastowi gliwickiemu.

Nie ustalono jeszcze dotychczas miejsce rozgrywek tegorocznych mistrzostw narodowych i między narodowych Polski, a zebraniem oświadczone, że sprawę gdzie odbędzie się spotkanie pucharowe z Anglią, rozstrzygną wyższe władze. W każdym bądź razie w ramach wchodzi Katowice i Warszawa.

Budżet PZT zamknięto sumą 532.000 zł. Na tym zebraniu zakończono.



ROczne WALNE ZGROMADZENIE ZOZPN

Będzin. W niedzielę odbyło się roczne Walne Zebranie Zagłębiowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Zebranie miało, że nie było na nim rozpatrywane sprawy specjalnej wagi trwały przeszło 12 godzin.

Na czele nowego zarządu stanął wieloletni prezes prezydent Wołki. Wiceprezesem został wybrany p. Bitterowski, sekretarzem Oleksiak, skarbnikiem — Wierzga, kpt. sportowym — Czajka Marian.

Prezowski Wołkiemu w dowód zasług położonych dla piłkarstwa zagłębiowskiego, nadano dyplom honorowy.

Sprawa powiększenia klasy A do 12-tu klubów nie uzyskała statutowej większości. Najwięcej czasu zajęła dyskusja nad odwołaniem OKS-u w sprawie zamknięcia boiska za ekscesy, jakie zdarzyły się w Czeladzi po meczu ROKS Czarni.

Prezesowi Wołkiemu w dowód zasług położonych dla piłkarstwa zagłębiowskiego, nadano dyplom honorowy.

Sprawa powiększenia klasy A do 12-tu klubów nie uzyskała statutowej większości. Najwięcej czasu zajęła dyskusja nad odwołaniem OKS-u w sprawie zamknięcia boiska za ekscesy, jakie zdarzyły się w Czeladzi po meczu ROKS Czarni.

KS RUKU SOSNOWIEC PRZED ROZGRYWKAMI O WEJŚCIE DO LIGI

Sosnowiec. Jak komunikuje zarząd KS RUKU Sosnowiec drużyna ta doznała nowego wzmocnienia w postaci akcesu trzech graczy Na przodu z Janowa, a to Baka, Dron i Kopańskiego.

Drużyna RUKU zmontowała już obecnie swój skład, który przedstawiać się będzie nast.: Bramka — Maj, Koszowski, obrona — Wiśniewski, Wodnicki, Majewski II pomoc — Gałkowski, Tomecki, Kopański, Bergier, Stokowacki, Zieliński, atak — Siech, Wrzosek, Bak Słota, Cerek, Pilarek, Skwarek Dronia, Huras.

Mając 20 graczy przedstawiających niezłą klasę klub sosnowiecki spodziewa się w nadchodzących rozgrywkach odegrać niepoślednią rolę

* Wielokrotny reprezentant Zagłębia w piłkę nożną, gracz drużyny RUKU prawoskrzydłowy KS RUKU Dudek Włodzimierz po porzuceniu zielonej murawy poświęcił się pracy organizacyjnej. Dudek piastuje obecnie mandat przew. WG i D Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

* Drużyna RKS Będzin zasilili do składu środkowy napastnik Polonii piekarskiej Cichy, podobno szereg dalszych znanych graczy ma za miar przenieść się także do klubu będzińskiego.

* Zagłębie zyska już w najbliższym czasie nowy obiekt, który będzie się nadawał do urządzania wielkich międzyokręgowych spotkań bokserskich. Obiektem tym będzie sala teatralna w gmachu Związku Zawodowego Górników przy ul. Żytniej. Sala ta nowoczesnie urządzona będzie mogła pomieścić około 3000 widzów.

* W szeregu miast polskich w świetlane były specjalne filmy sportowe składające się z krótkometrażówek ilustrujących powojenne osiągnięcia sportu polskiego i zagranicznego. Do tej pory takich seansów nie było niestety w Zagłębiu.

Sportowcy zagłębiowscy mają żal do kinofikacji, że zapomina ona o nich i nie pomyśli o zorganizowaniu choćby jednego takiego seansu w tak mocno usportowionym ośrodku

ROczne WALNE ZGROMADZENIE KS RUKU SOSNOWIEC

Sosnowiec. W niedzielę odbyło się roczne Walne Zebranie KS RUKU Sosnowiec. Zebranie miało przebieg burzliwy i często dochodziło między mówcami do ostrych starć. W rezultacie jednak wszystkie poważniejsze sprawy znalazły wspólnie porozumienie i dalszy przebieg zgromadzenia toczył się już harmonijnie. Obradom przewodniczył członek zarządu ZPN, Mallow. Na czele nowego zarządu stanął mjr W. P. Rodzaj. Preliminarz budżetu na rok bieżący sosnowieckiego klubu zamyka się w kwocie 6 i pół miliona złotych. W roku bieżącym zarząd przystąpi do budowy trybun oraz basenu kąpielowego

ULICZNY BIEG NARCIARSKI W KIELCACH

Kielce. (S-ki) Staraniem KS ZWM Zryw w Kielcach zorganizowany został uliczny bieg narciarski dla zawodników stowarzyszonych i nie stowarzyszonych. Bieg ten miał charakter propagandowy i nie mie rono czasu poszczególnym zawodnikom.

Na metę przybył jako pierwszy Edward Biskupski (KS Zryw), 2 Ryszard Milanowicz (KS Zryw), 3 Lucjan Gaworek (KS Zryw), 4 Stanisław Jagodziński (KS Zryw).

RKS POLONIA PIEKARY - ORZEŁ BRZEZINY 4:1 (2:1)

Piekary. W meczu o puchar ZPMN Polonia z Piekar pokonała w ub. niedzielę Orzeł Brzeziny 4:1 (2:1). Mecz toczył się w ciężkich warunkach terenowych na boisku pokrytym kilkudziesięciu centymetrowa warstwą śniegu.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lepsy 2, Siwy i Wyleżalek.

WISŁA MISTRZEM KRAKOWA W KOSZYKÓWCE MĘSKIEJ CRACOVIA W ŻENSKIEJ

WISŁA MISTRZEM KRAKOWA W KOSZYKÓWCE MĘSKIEJ

Kraków (tel. wł.). W mistrzostwach Krakowa w koszykówce męskiej padło w ub. niedzielę rozstrzygnięcie. Wisła po zwycięstwie nad Cracovią, ma już tytuł mistrza Okręgu zapewniony.



Brumwich (Australia)

WISŁA — CRACOVIA 50:25 (24:7)

Kraków (tel. wł.). W decydującym spotkaniu Wisła gładko uporała się z Cracovią uzyskując przekonujące zwycięstwo. Na zwycięzców punkty zdobyli: Arlet.21, mgr. Stok 17, Kowalówka 8, Hegerle 4, Smolarek i Pawlak po jednej.

Dla Cracovii: Filipkiewicz 9, Więcek 6, Wacek 4, mgr. Rezech Mankowski, Wrześniak po dwa.

Dalsze wyniki:

KROWDRZA — AZS 51:36 (28:11)

CRACOVIA — KROWDRZA 53:36 (24:14)

AZS — OLSZA 50:36 (20:11)

WISŁA — SOKÓŁ 51:24 (28:11)

WISŁA — OLSZA 33:19 (15:11)

CRACOVIA MISTRZEM OKRĘGU W KOSZYKÓWCE ŻENSKIEJ

Kraków (tel. wł.). W ostatnim spotkaniu o mistrzostwo Okręgu Krakowskiego w koszykówce żeńskiej Cracovia pokonała AZS 21:8 (5:2) i zdobyła tym samym tytuł mistrza Okręgu.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

W wadze koguciej Kłerek KKS zremisował z Sokołowskim Zryw.

W wadze piórkowej Kaczyk KKS zwyciężył na punkty Jesianowskiego.

W wadze piórkowej II-giej Grządzki KKS przegrał w III-ciej minucie z Kalulskim.

Waga lekka Jakubowicz KKS wygrał na punkty z Łoboda.

Waga półśrednia Mielczak KKS położył w III-ciej minucie na łopatkę Mackiewicz.

4 NAJLEPSZYCH BOKSERÓW ŚWIATA

Nowy Jork (obsł. wł.) Znany amerykański ekspert bokserski Nat Fleischer kwalifikuje na podstawie dotychczasowych wyników w sposób następujący najlepszych bokserów wagi ciężkiej:

1. Joe Louis;
2. Tamj Mauriello;
3. Billy Conn;
4. Bruce Woodcock.

Woodcock, jak wiadomo przegrał w ub. r. w Ameryce z Mauriello.

MILLS KANDYTEM NA MISTRZA ŚWIATA

Londyn. (obsł. wł.) Zwycięzca Quentenmeiera Freddie Mills spotka się w marcu ze zwycięzcą spotkania Leśniewicz — Billy Fox. Jeżeli Mills pokona swego przeciwnika, zdobędzie mistrzostwo Europy i ma szansę na zdobycie mistrzostwa świata.

PŁYWACY ELEKTRYCZNOŚCI ZWYCIĘŻAJĄ ZNÓW FILMOWCA

ELEKTRYCZNOŚĆ WYGRYWA Z FILMOWCEM 68:49

Łódź (tel. wł.). W Łodzi odbył się w ub. niedzielę rewanżowy mecz pływacki pomiędzy niepokonaną w kraju Elektrycznością Warszawa i Filmowcem Łódź.

I tym razem wygrał pływacy Elektryczności zwyciężając 68:49.

Wyniki techniczne meczu:

200 m stylem klasycznym: 1) Stypka (El.) 3:15.8, 2) Kwiatek (El.) 3:24.4.

FRIEDLAENDER ZAWODOWCEM

Lozanna (obsł. wł.) Świetny środkowy napastnik szwajcarski Friedlaender który strzelił jedynego gola w meczu z reprezentacją Anglii w ub. r. zstał oskarżony o złamanie kodeksu amatorskiego.

Friedlaenderowi udowodniono podobno pertraktacje o przejściu do Lausanne Sports za sumę 15,000 franków szwajcarskich.

ZAPASNICZY KKS POZNAŃ ZWYCIĘŻAJĄ ZRYW Bygoszcz 18:6

Poznań. (tel. wł.) W towarzyskim meczu zapasniczym drużyna poznańska odniosła zwycięstwo nad Zrywem z Bydgoszczy.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

W wadze koguciej Kłerek KKS zremisował z Sokołowskim Zryw.

W wadze piórkowej Kaczyk KKS zwyciężył na punkty Jesianowskiego.

W wadze piórkowej II-giej Grządzki KKS przegrał w III-ciej minucie z Kalulskim.

Waga lekka Jakubowicz KKS wygrał na punkty z Łoboda.

Waga półśrednia Mielczak KKS położył w III-ciej minucie na łopatkę Mackiewicz.

AIK Sztokholm i Hammarby prowadzą w Szwedzkiej Lidze Hokejowej

Sztokholm. Mistrzostwa hokejowe Szwecji rozgrywane są w dwu grupach po sześć drużyn. W grupie północnej prowadzi AIK Sztokholm przed Soedertaele, mając po 12 punktów z 8 spotkań. W grupie południowej na czele znajduje się Hammarby, mając 14 punktów z 8 spotkań, przed NACK i Goeta.

SEKCJA TYZWIAŃSI ŚCIEMANOWICZANKI: od lewej: Szczakrzuowa, Osadnik, Zielińska, Staudzina, Leszczyńska



sekcja tyzwiański ŚCIEMANOWICZANKI: od lewej: Szczakrzuowa, Osadnik, Zielińska, Staudzina, Leszczyńska

Jelenia Góra ma dobrych BOKSERÓW

WROCLAW — TEAM JELENIA GÓRA WALBRZYCH 8:8

Wrocław (tel. wł.). We Wrocławiu odbyło się ciekawe spotkanie bokserskie między reprezentacją tego miasta a Teamem złożonym z bokserów Jelenia Góry i Walbrzechu. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiały się następująco (bokserszy Wrocławia na I-szym miejscu):

W wadze muszej Kuranda po kopał na punkty Galickiego;

W wadze koguciej Szymono-

wicz wygrał przez k. o. z Kreczmerem;

W wadze półśredniej Kamański poddał się w II-gim starciu Michalakowi II;

W wadze średniej Dorabialski przegrał przez k. o. z Fiszerem;

W wadze półciężkiej Banasik przegrał na punkty z Kwiatkowskim;

W wadze ciężkiej Cieciewicz przegrał v. o. z Braneckim.

WYŚCIGI KONNE O PUCHAR ŚWIATA 100.000 DOLARÓW JAKO NAGRODA

Nowy Jork. (obsł. wł.) James Butler, prezes Empire Racing Association projektuje urządzenie co roku wyścigów konnych o mistrzostwo świata. W roku bieżącym wyścigi odbyłyby się w Jamaica Park w Nowym Jorku, a w latach następnym kolejno w Anglii i Francji. Dopuszczone byłyby najlepsze konie trzy i czterolatki i najlepsi jeźdźcy. Na

OXFORD WYGRA Z CAMBRIDGE

Londyn. (obsł. wł.) W miarę zbliżania się wyścigów na Tamizie między drużynami Oxfordu i Cambridge, fachowcy wiosłarscy w Anglii poświęcają coraz więcej uwagi szansom obu teamów.

Pierwsze dwa tygodnie treningów do których oba kluby wystawiły po dwie drużyny dają silną przewagę wiosłarzom Oxfordu, którzy stanowią zgrany team z doskonałą pracą całego korpusu i opanowaniem wiosła. Cambridge natomiast ma wiosłarzy, pracujących ciężko, silniejszych wprawdzie fizycznie, ale zbyt ociążających w akcji i za powolnych.

Gdyby wyścig odbył się obecnie drużyna Cambridge zostałaby bez trudu pobita przez swych „lekkich” przeciwników

MISTRZOSTWA OKRĘGU KIELECKIEGO W TENISIE STOŁOWYM

Kielce. Rozgrywki o mistrzostwo kieleckiego w grupie kieleckiej dobiegły końca. Dwa pozostałe do rozegrania spotkania oraz jedno niedokończony nie wpłyną na zmianę u czoła tabeli gdzie zdecydowanie zajęli miejsca: WKS Czwartacy oraz SKS Tezca.

Ostatnie wyniki przedstawiają się następująco: Tezca — Zryw 8:1, Czartacy — Zryw 9:0, Czartacy — Tezca 6:3, Ludwików — Zryw 8:1, Czartacy — Lechia 8:1, Tezca — Lechia 8:3, Tezca — Ludwików 6:3, Lechia — Zryw 6:3, Czartacy — Ludwików 9:0.

Po powyższych rozgrywkach tabela mistrzowska przedstawia się następująco:

	gier	pkt	st.	set
1) Czartacy Kielce	8	8	62:10	
2) Tezca Kielce	7	5	43:20	
3) Ludwików Kielce	6	2	21:33	
4) Lechia Kielce	6	1	13:41	
5) Zryw Kielce	7	1	14:49	

groda dla zwycięzcy wynosiłaby 100.000 dolarów.

Butler wyjechał już do Londynu, gdzie odbył rozmowy z czołowymi organizatorami wyścigów konnych w Anglii. Udaje się później do Francji i Irlandii.

Właściciele stajni brytyjskich ustosunkowują się częściowo negatywnie do projektu urządzania światowych Derby, ponieważ szanse koni brytyjskich ze względu na odmienną konstrukcję, rozplanowanie i nawierzchni torów amerykańskich byłyby w Jamaica Park stosunkowo mniejsze.

Właściciele stajni brytyjskich ustosunkowują się częściowo negatywnie do projektu urządzania światowych Derby, ponieważ szanse koni brytyjskich ze względu na odmienną konstrukcję, rozplanowanie i nawierzchni torów amerykańskich byłyby w Jamaica Park stosunkowo mniejsze.

Właściciele stajni brytyjskich ustosunkowują się częściowo negatywnie do projektu urządzania światowych Derby, ponieważ szanse koni brytyjskich ze względu na odmienną konstrukcję, rozplanowanie i nawierzchni torów amerykańskich byłyby w Jamaica Park stosunkowo mniejsze.

Właściciele stajni brytyjskich ustosunkowują się częściowo negatywnie do projektu urządzania światowych Derby, ponieważ szanse koni brytyjskich ze względu na odmienną konstrukcję, rozplanowanie i nawierzchni torów amerykańskich byłyby w Jamaica Park stosunkowo mniejsze.

Właściciele stajni brytyjskich ustosunkowują się częściowo negatywnie do projektu urządzania światowych Derby, ponieważ szanse koni brytyjskich ze względu na odmienną konstrukcję, rozplanowanie i nawierzchni torów amerykańskich byłyby w Jamaica Park stosunkowo mniejsze.

OD 1912 DO 1939 R.

25 LAT WALK O TYTUŁ MISTRZA EUROPY I ŚWIATA W HOKEJU

LATA 1933 -- 1934 i 1935

18-te mistrzostwa Europy i 5-te mistrzostwa świata w 1933 roku odbyły się w dniach od 18 do 26 lutego w Pradze.

Przyniosły one wielką sensację, gdyż po raz pierwszy w historii hokeja tytuł mistrza świata zdobyła Ameryka zwyciężając w decydującym spotkaniu Kanadę w stosunku 2:1.

Drużyna amerykańska posiadała wówczas w swym składzie takich graczy jak bramkarz Kozby i obrońcy Garrison i Langmaid.

Mistrzostwa przyniosły następujące wyniki:

I-SZA GRUPA

Czechosłowacja — Austria 2:1, Czechosłowacja — Włochy 3:1, Czechosłowacja — Rumunia 8:0, Austria — Włochy 3:0, Austria — Rumunia 7:1, Włochy — Rumunia 2:0.

II-GA GRUPA

Niemcy — Polska 2:0, Niemcy — Belgia 6:0, Polska — Belgia 1:0.

III-CIA GRUPA

Szwajcaria — Węgry 1:0, Szwajcaria — Łotwa 5:1, Węgry — Łotwa 3:0.

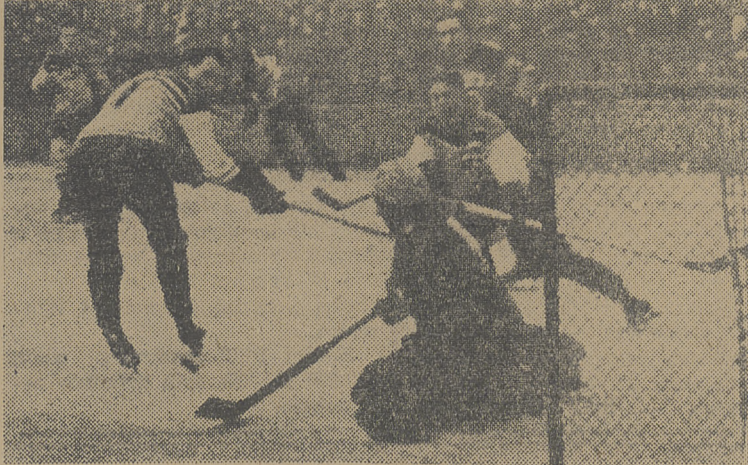
Po rozgrywkach grupowych zostały utworzone dwie grupy półfinałowe. Do pierwszej grupy zaliczono: Kanadę, Austrię, Niemcy i Węgry. Do drugiej grupy: USA, Czechosłowację, Szwajcarię i Polskę. Spotkania w grupach półfinałowych dały następujące wyniki:

I-SZA GRUPA

Kanada — Austria 4:0, Kanada — Niemcy 5:0, Kanada — Węgry 3:1, Austria — Niemcy 2:0, Austria — Węgry 1:0, Niemcy — Węgry 4:0.

II-GA GRUPA

USA — Czechosłowacja 6:0, USA — Szwajcaria 7:0, USA — Polska



4:0, Polska — Czechosłowacja 0:1, Polska — Szwajcaria 1:3, Szwajcaria — Czechosłowacja 0:1.

FINAŁY: USA — Kanada 2:1, Kanada — Czechosłowacja 4:0, Czechosłowacja — Austria 2:0, USA — Austria 5:0.

Hokeiści USA zdobyli więc I-sze miejsce.

Drugie miejsce zajęła Kanada, a na trzecim, a zarazem na pierwszym wśród państw europejskich znalazła się Czechosłowacja wyprzedzając świetną wówczas Austrię, której bramki bronili fenomenalnym bramkarz Weiss istotny talent i gracz, którego Kanadyjczycy chcieli zabrać ze sobą.

Mecz o 5 i 6 miejsce między Szwajcarią i Niemcami zakończył się wynikiem remisowym 1:1, zaś walka o 7-me i 8-me miejsce pomiędzy Polską a Węgrami zakończyła się również wynikiem remisowym.

XIX Mistrzostwa Europy i VI mistrzostwa świata w 1934 roku odbyły się w dniach od 3-ciego do 10-go lutego w Mediolanie. W mistrzostwach tych wzięło udział 10 państw europejskich oraz Kanada i Ameryka.

Przyniosły one następujące wyniki: I GRUPA: Czechosłowacja — Węgry 1:0, Anglia — Czechosłowacja 2:1, Węgry — Anglia 2:0. W grupie tej wszystkie drużyny zdobyły po dwa punkty, jednakowoż, dzięki lepszym stosunkowi bramek do dalszych rozgrywek półfinałowych zakwalifikowały się Węgry i Czechosłowacja.

II-GA GRUPA

Szwajcaria — Belgia 20:1, Szwajcaria — Rumunia 7:2, Szwajcaria — Francja 3:0, Belgia — Rumunia 2:3, Belgia — Francja 2:0, Rumunia — Francja 1:4. Z tej grupy do dalszych rozgrywek zakwalifikowały się drużyny Szwajcarii i Francji.

III-CIA GRUPA

Niemcy — Włochy 3:2, Niemcy — Austria 1:2, Włochy — Austria 1:0.

Po rozgrywkach eliminacyjnych utworzono: trzy grupy półfinałowe w których udział wzięły Kanada i Ameryka.

Wyniki I-sza grupa półfinałowa: Ameryka — Czechosłowacja 1:0,

Ameryka — Austria 2:0, Czechosłowacja — Austria 2:0. Do finału zakwalifikowała się Ameryka.

II-GA GRUPA PÓLFINAŁOWA:

Włochy — Węgry 0:0, Szwajcaria — Węgry 1:0, Szwajcaria — Włochy 3:0. Do finału zakwalifikowała się Szwajcaria.

III-CIA GRUPA:

Kanada — Francja 9:0, Kanada — Niemcy 6:0, Niemcy — Francja 4:0. Do finału zakwalifikowała się Kanada.

Spotkanie o wyłonienie czwartego finalisty pomiędzy Niemcami a Czechosłowacją zakończyło się zwycięstwem Niemców w stosunku 1:0.

Rozgrywki finałowe:

Ameryka — Niemcy 3:0, Kanada — Szwajcaria 2:1, Niemcy — Szwajcaria 2:1, Kanada — Ameryka 2:1.

Ostateczna klasyfikacja mistrzostw w Mediolanie przedstawiała się następująco:

- 1) Kanada — mistrz świata.
- 2) Ameryka.
- 3) Niemcy — mistrz Europy.
- 4) Szwajcaria.
- 5) Czechosłowacja.
- 6) Węgry.

ROK 1935

XX mistrzostwa Europy i VIII mistrzostwa świata w 1935 r. odbyły się w dniach od 19 do 27-mego stycznia w Davos. W mistrzostwach tych wzięła również udział drużyna Polska, która po nieszczyśliwej i zupełnie niezasługującej porażce od Francji w stosunku 2:3 nie odegrała w nich większej roli.

Półkula zachodnia była reprezentowana tylko przez Kanadę, zaś barw jej broniła świetna drużyna Winnipeg Monarchs.

15-cie drużyn, które zgłosiły się do mistrzostw zostały podzielone na trzy grupy liczące po cztery drużyny: czwartą grupę tworzyły tylko trzy państwa z Kanadą na czele.

I-SZA GRUPA:

Szwajcaria — Szwecja 6:1, Szwajcaria — Węgry 1:1, Szwajcaria — Holandia 4:0, Szwecja — Węgry 3:0, Szwecja — Holandia 6:0, Węgry — Holandia 6:0.

Do grupy półfinałowej weszła Szwajcaria i Szwecja.

II-GA GRUPA:

Francja — Włochy 1:1, Francja — Polska 3:2, Francja — Niemcy 2:1, Włochy — Polska 1:1, Włochy — Niemcy 2:0, Polska — Niemcy 3:1.

Do półfinału weszły drużyny Francji i Włoch.

III-CIA GRUPA

Czechosłowacja — Austria 2:1, Czechosłowacja — Rumunia 4:2, Czechosłowacja — Belgia 22:0, Austria — Rumunia 2:1, Austria — Belgia 6:1, Rumunia — Belgia 2:1.

Do półfinału weszły drużyny Cze

chosłowacji i Austrii.

IV-TA GRUPA:

Kanada — Anglia 4:2, Kanada — Łotwa 14:0, Anglia — Łotwa 5:1.

Do półfinału zakwalifikowały się drużyny Kanady i Anglii.

W pierwszej grupie półfinałowej znalazły się następujące drużyny:

Kanada, Czechosłowacja, Szwecja i Włochy; w drugiej Anglia, Szwajcaria, Austria i Francja.

Spotkania w pierwszej grupie półfinałowej przyniosły następujące wyniki:

Kanada — Czechosłowacja 2:1, Kanada — Szwecja 5:2, Kanada — Włochy 9:0, Czechosłowacja — Szwecja 2:1, Czechosłowacja — Włochy 5:1, Szwecja — Włochy 1:1.

Do finałowych rozgrywek zakwalifikowały się drużyny Kanada i Czechosłowacji.

Wyniki w drugiej grupie półfinałowej były następujące:

Szwajcaria — Anglia 1:0, Szwajcaria — Austria 1:1, Szwajcaria — Francja 5:1, Anglia — Austria 4:1, Anglia — Francja 1:0, Austria — Francja 4:1.

Do finałowych spotkań z tej grupy zakwalifikowały się drużyny Szwajcarii i Anglii.

Wyniki spotkań finałowych:

Kanada — Anglia 6:0, Kanada — Szwajcaria 4:2, Kanada — Czechosłowacja 3:0, Czechosłowacja — Anglia 1:2, Szwajcaria — Czechosłowacja 4:0, Szwajcaria — Anglia 2:0.

Spotkanie o dalsze miejsca przyniosły następujące wyniki:

Szwecja — Francja 2:1, Austria — Włochy 2:1, Szwecja — Austria 3:1.

Ostateczna klasyfikacja tych mistrzostw przedstawiała się następująco:

- 1) Mistrz świata — Kanada.
- 2) Mistrz Europy — Szwajcaria.
- 3) Anglia.
- 4) Czechosłowacja.
- 5) Szwecja.

Manchester (obsł. wł.) Brytyjski Champion wagi koguciej, który przez 11 lat nie miał odpowiedniego przeciwnika i nie bronił tytułu od r. 1938 walczy z Jakkie Pattersonem 10 lutego w Manchesterze o tytuł mistrza Imperium.

Będzie to ostatnia walka Pattersona, po której wycofuje się z ringu.

ŁKS BILANSUJE ROK 1946

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE NAJWIĘKSZEGO I NAJSTARSZEGO KLUBU ŁÓDZKIEGO

Łódź. W niedzielę odbyło się w Łodzi Walne Zebranie Łódzkiego Klubu Sportowego. ŁKS liczy w chwili obecnej 1900 członków i posiada 16-cie sekcji.

W roku sprawozdawczym 1946 sekcje rozegrały 239 spotkań. Do kasy klubu wpłynęło 7 milionów złotych, z czego 5 milionów z imprez piłkarskich. Z sumy tej 1,200,000 wydano na inwestycje.

Doroczne Walne Zebranie ŁKS-u zgaśli wicewójew. Szudziński, o bradom przewodniczył p. Taub Wurcel (członek ŁKS-u od 1910 roku).

Sprawozdanie z działalności zarządu spotkało się z ostrą krytyką p. Klimczaka, na którą w sposób rzeczowy odpowiedział prezes Szudziński.

Przy wyborach nowego Zarządu doszło do pewnego rodzaju nieporozumień; Dotychczasowi wiceprezisi Lange, Korceli i Lubacki rzekli się

Czy pokona A. Ruuda? STASZEK MARUSARZ! O MISTRZOSTWACH ŚWIATA, O KARPACZU I O SOBIE

Katowice. Podczas meczu szermierczego Katowice — Budapeszt rozmawiamy z naszymi narciarzami którzy od kilku dni czekają na paszport do Chamonix, na temat naszych szans w tegorocznych mistrzostwach narciarskich świata.

Przed wszystkim pytamy o formę naszego superasa Staszka Marusarza.

— W tym sezonie — mówi Staszek — nie mam poza sobą wielkiego treningu. Również i w roku ubiegłym nie miałem możliwości spotkania się z czołową grupą narciarzy europejskich. (W roku ubiegłym Marusarz zdobył mistrz. Polski i Czechosłowacji ale nie miał poważnych konkurentów).

— Kogo uważa pan za swego najgroźniejszego przeciwnika w konkursach skoków otwartych w Chamonix?

— Najgroźniejsi będą oczywiście Norwegowie a przede wszystkim Asborn Ruud, który raz zdmuchnął (nawiasem mówiąc przy wydatnej pomocy norweskiego sędziego) tytuł mistrza świata tuż sprzed nosa w Lahti.

— W Lahti miałem 5,5 mtr. przewagi w długości skoków nad Ruudem ale byłem drugim gdyż dostałem b. niskie noty za styl od sędziego Norwega.

— Gdyby nie wojna — mówi po chwili przerwy Staszek — być może, że Asborn byłby musiał jeszcze uznać moje wyższość nad sobą.

Na podstawie obserwacji poczynionych na ostatnim konkursie skoków w Szklarskiej Porębie stwierdzić możemy, że Marusarz będzie godnym przeciwnikiem koalicji narciarzy Skandynawii. Łąduje dziś pewnie jak przed wojną a w powietrzu czuje się jak w swym żywiole.

— Czy jest pan zadowolony z Karpacza? — pytamy dalej Marusarza.

— Zadowolony jestem już tam trochę. Mam tam swoją skocznice. — Staszek wyciąga z portfela zdjęcie. Trzy miesiące przy niej hurałowem 120 mtr. drzewa, 1200 przekopu to nie bagatelka. Dawna skocznica waliła się. Marusarz postawił obok niej nową.

— Skocznia nie stoi darmo — mówi z radością Staszek. Kilka kroków od skoczni znajduje się słynny Orlinek — szkoła sierot — w szkole tej 400 uczeni i uczenie jeździ na nartach a ze 100 skacze i to z b. dobrym

mi rezultatami. Chłopcy wyciągają po 35 mtr. a mój rekord skoczni wy nosi tylko 51 mtr.

— A jak pana warunki materialne? — Nic się nie zmieniło. Przed wojną prowadziłem schronisko, które w czasie wojny się spaliło. Obecnie chciałem objąć Dom Turystyczny PZN-u ale nie udało mi się.

Przez trzy dni pobytu narciarzy naszych w Katowicach temperatura wynosiła 20 stopni poniżej zera. Pod czas gdy większość ekipy zwiędzała Katowice Staszek siedział w hotelu. Nie dziwiłbyście się gdybyście zobaczyli Staszka plaszczy, w którym zimno było by wyjść na dwór w jesienu a co dopiero przy 20 stopniowym mrozie.

Mgr. Bośniacki.



* Poznański Okręgowy Związek Hokeja Lodowego zorganizował wspólnie z Wojewódzkim Urzędem WF i PW 14 dniowy kurs dla zawodników w Gnieźnie. Instruktorom został mgr. W. Muszyński — repr. bramkarz „Lechii” w miejsce dr. Kasprzaka, który wyjechał do Budziejowic. W kursie uczestniczą przedstawiciele wszystkich klubów zorganizowanych w POZHL. Jedynic AZS nie wysłał żadnego zawodnika.

* KH Czarni — Poznań znacznie rozszerzyli swoją działalność sportową dołączając do swej sekcji hokeja na trawie, sekcję lekkoatletyczną, piłki nożnej oraz reaktywowali sekcję hokeja lodowego.

Prezesem klubu, który zmieniał nazwę na Klub Sportowy Czarni został przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Zygmunt Plekiewicz; stanowiska wiceprezesa zajęli ob. Józef Nowacki i Roman Polcyn. Funkcje sekretarza powierzono nadal ob. Gruchale.

* Hokeiści Akademickiego Związku Sportowego zrobili w bieżącym sezonie bardzo znaczne postępy. Jest to w dużym stopniu zasługa dr. Budziczaka.

* Boisko „Warty” będzie w bieżącym sezonie terenem kilku wyścigów motocyklowych — żużlowych. Dochód z tych imprez przeznacza „Warta” na odbudowę swej bieżni, która w obecnym stanie do imprez lekkoatletycznych niezupełnie się nadaje.

Wyścigi organizowane będzie Sekcja Motocyklowa Lechii.

* Liczne Oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z Okręgu Wielkopolski mają stworzyć jeden silny klub. Obecnie ujawniają Oddziały KSMM wiele aktywności w grach sportowych i tenisie stołowym.

Mistrzem Okręgu w tenisie został Jan Liety z Oddz. w Wojciechach z 22 pkt., przed Józefem Kuzką y Oddz. — Wilda 20 pkt.

* Wioślarze Akademickiego Związku Sportowego, którzy po przerwie wojennej jako pierwsi z wioślarzy wyszli w stolicy Wielkopolski na wodę — również jako pierwsi przystąpili już do treningów w basenie zimowym, który AZS na kilka godzin w tygodniu odstąpił KW O4.

AZS potrzebuje na zupełne wyremontowanie swych łodzi około miliona zł.; dotąd na ten cel wydano ponad 250 tys. zł. Trenerem zetesakiów jest znany wioślarz Bacler.

* Czeski Związek Hokeja na trawie zaproponował rozegranie spotkania międzypaństwowego w dniu 4 kwietnia br. w Polsee. Rewanż nastąpiłby na jesień br. Oferta ta będzie przedmiotem obrad na najbliższym Roczny Walnym Zgromadzeniu PZHT.

* Szymbura podjął się na prowadzenie zaprawy hokeistów KS Czarnych, którzy na otwarcie sezonu, podobnie jak w roku ub. organ zajął turniej o puchar wędrowny ofiarowany przez ob. Z. Plekiewskiego — Przewodniczącą Wojew. Rady Nar.

„Czarni” muszą w bieżącym roku rewizytować mistrza Czechosłowacji SK Podoli, który gościł w ub. roku w Polsee.

*Znany przed wojną bokser KS H. Cegielski Ludwik Szczęśliński, który reprezentował również barwy polskie na powrocie do Poznania i objął treninż pięściarzy zespołu fabrycznego HCP dysponuje dość licznym materiałem zawodniczym.

UWAGA 6.000 ZŁ. NAGRÓD DLA MIŁOŚNIKÓW I ZNAWCÓW SPORTU HOKEJOWEGO

Na froncie naszego konkursu Kto zostanie mistrzem hokejowym świata i które miejsce zajmie Polska.

Katowice. Ogłoszony przez nas konkurs dla miłośników i znawców sportu hokejowego cieszy się b. dużą popularnością wśród czytelników SPORT-u. Do chwili obecnej otrzy maliśmy już ponad 2000 kuponów z odpowiedziami.

Wobec tego że termin nadsyłania odpowiedzi upływa dopiero 15-tego lutego spodziewamy się że liczba uczestników znacznie się jeszcze zwiększy.

Czytelnicy nasi typują rozmaicie. — Najwięcej stawia na Czechosłowację choć duży procent jest i tych którzy widzą przyszłego mistrza świata w Szwecji oraz USA.

Hokeistów Polski typują uczest-

nicy konkursu przeważnie na 6-tym miejscu. Wielu czytelników wypisu je naszą reprezentację na 3-cim miejscu pisząc w komentarzu że liczy na to że hokeiści nasi dadzą ze siebie wszystko i zrobią w Pradze niespodziankę na jaką nikt w Europie nie liczy.

Tymczasem nasz korespondent praski telefonuje że przygotowania do mistrzostw są na ukończeniu i już do meczu czwartkowego podana nam „pełny rozkład jazdy” w mistrzostwach. Tak więc w czwartek dowiedzie się definitywnie czy mistrzostwa przeprowadzone zostaną w trzech, dwu czy jednej grupie.

Oczywiście że wtedy typowanie szans Polski nie będzie nastęrczać takich trudności jak dotychczas.

Komitet Redakcyjny.

Jak wyglądać będzie repr. ZSRR

NA PIERWSZY MECZ MIĘDZYPANSTWOWY KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W ROKU BIEŻĄCYM W PIŁCE NOŻNEJ

Praga. Prasa czeska podaje: W Związku Radzieckim najwięcej zain teresowania wywołał obecnie problem zastawienia w raz pierwszy w historii piłkarstwa radzieckiego reprezentacyjnej jedenastki państwowej. Dotychczas grały poza granicami ZSRR tylko poszczególne kluby jak np. Dynamo w Anglii, CDKA w Jugosławii, Torpedo w Polsce itd. Dopiero jednak w roku bieżącym ZSRR ma po raz pierwszy rozegrać mecz międzypaństwowy w piłce nożnej.

Kluby Związku Radzieckiego rozegrają po wojnie spotkań międzynarodowych za granicą z czego 12 zakończyło się zwycięstwem piłkarzy radzieckich a 4 wynikami remisowymi.

Najbardziej triumfalnym było

turnee drużyny Dynamo po Anglii w roku 1945 kiedy to ówczesny mistrz ZSRR wygrał z wzmocnioną drużyną Arsenalu 4:3, Cardiff City, z Chelsea 3:3 i z Glasgow Rangers 2:2.

CDKA wygrało wszystkie mecze w Jugosławii za wyjątkiem jednego (w Belgradzie 2:2).

W Anglii najlepszym graczem radzieckim był Bobrow, środkowy na pastnik (którego Dynamo wypożyczyło z CDKA) i bramkarz Chomicz.

Bardzo podobał się również środkowy pomocnik Semiczynski, który w roku ub. grał na obronie.

W chwili obecnej najlepszym piłkarzem Związku Radzieckiego jest Grigorij Fedotow i jego główną zasługą było, że CDKA zdobył w roku

1946 tytuł mistrza ZSRR wyprzedzając Dynamo Moskwa i Dynamo Tyflis.

Te trzy kluby plus zdobywca pucharu na rok 1946 — Spartak Moskwa i Torpedo Moskwa tworzą dziś elitę radzieckiego piłkarstwa.

Wg. J. Nauda najlepszymi piłkarzami ZSRR są w chwili obecnej następujący zawodnicy: bramkarze Nikanorow CDKA, Chomicz Dynamo Moskwa, Akimow Torpedo Moskwa.

Obrońcy: Laskowski i Kuczkow CDKA, Semiczynski Dynamo Moskwa i Sokołow Spartak Moskwa.

Pomocnicy: Vinogradow CDKA, Pałyska Dynamo Moskwa i Malinin Spartak.

Napastnicy: Fedotow i Bobrow CDKA, Sołowjew Dynamo Moskwa, Pajdzadze Dynamo Tyflis i Bonomariw Torpedo Moskwa.

KUPON SPORTU
Kto będzie mistrzem świata w hokeju
Które miejsce zajmie Polska
Nazwisko i imię
Adres

„W WARSZAWIE BYŁ WIELKI SKANDAL”

PISZE PRASA CZESKA O MECZU BOKS. POLSKA-CZECHOSŁOWACJA

U DZIENNIKARZY CZESKICH SZWANKUJE MATEMATYKA

Katowice. Cała prasa czeska komentuje obszernie niedzielny mecz Polska-Czechosłowacja w boksie.

Wszystkie pisma codzienne jak również sportowe stwierdzają bez wyjątku że bokserzy czescy ponieśli w Warszawie niezasłużony na porażkę, że mecz Polska-Czechosłowacja był jednym wielkim skandalem sportowym, że Czechosłowacja wygrała moralnie ten mecz — 10 : 6.

Niezwykle znanym jest fakt, że podając wyniki techniczne meczu prasa czeska pisze przy każdym zawodniku polskim... „ogłoszony został zwycięzca”. Jedynym wyjątkiem stanowi tu Szymura przy którym pisma czeskie podają że wypunktował Carde.

Największe czeskie pismo sportowe „Nase Cesta” tak pisze o meczu Polska — Czechosłowacja:

„Odnosiło się wrażenie, że w meczu Polska — Czechosłowacja Polacy postanowili spotkanie wygrać za wszelką cenę i z góry mecz był ukartowany z sędzią punktowym — Szwedem p. Ullmarkiem ze Sztokholmu(!!)”

„Naszą podporą drużyny i największą nadzieją na olimpiadę londyńska — Torma, najlepszy technicznie bokser w Czechosłowacji przegrał swą walkę już przed meczem u sędziów punktowych. Zachara został b. brzydko sfaulowany niedozwolonym ciosiem w trzeciej rundzie i mimo, że faul Bazarnika był widoczny sędzia ringowy zaczął wylizywać wijącego się z bólu zawodnika czeskiego. Oczywiście pisze dalej „Nase Cesta”, że Polacy zaliczyli knockdown Czecha

Wynik meczu był ukartowany przez PZB z p. Ullmarkiem!!! - twierdzi Nase Cesta

na korzyść Polaka i przyznali mu niezasłużone zwycięstwo, mimo, że Czech posiadał wyraźną przewagę na punkty (!? Przep. nasz).

Protest kierownictwa CZ! UB przeciwko porażce Strby z Grzywocem Polacy odrzucili. Koudela był zdyskwalifikowany otrzymując trzy napomnienia w trzeciej rundzie za rzekomo nieczystą walkę (!). Przep. nasz.

Najbardziej dotkliwym dla drużyny czeskiej była porażka Rademachera w wadze ciężkiej z Klimeckim, w której Czech miał walkę wysoko wygraną na punkty.

Bardzo ostro krytykuje prasa czeska kolegium sędziowskie a zwłaszcza p. Ullmarka, któremu

zarzuca nie tylko brak obiektywności, ale wprost jakieś konspiracyjne z PZB. „Nase Cesta” ubolewa, że największym błędem było ze strony organizatorów powierzenie prowadzenia walk w ringu Polakowi p. Derdzie, który przeszkadzał w walce Czechom.

Zdaniem pism czeskich P. Derda wygrał spotkanie Olejnikowi, który miał pierwsze starcie wyraźnie przegrane z Koudelą, drugie wygrał, ale w trzecim osłabł i Koudela zaczął robić na ringu co tylko chciał (!!!)

„Cóż pisze „Demokracja”, kiedy w krytycznej dla Polaka rundzie w sukurs przyszedł mu sędzia ringowy i po prostu zdyskwalifikował Czecha.

Prasa czeska uważa, że jedyn

nie zasłużone zwycięstwo z Polaków odniósł Szymura w wadze półciężkiej z Cardą. — Szymura pisze „Nase Cesta” był najlepszym bokserem w ósemce polskiej i zademonstrował boks w najlepszym wydaniu górując nad swym przeciwnikiem pod każdym względem.

Ciekawym jest, że reasumując swoje komentarze do meczu. Czesi twierdzą, że mecz wygrali 10:6. Mimowolnie nasuwa się pytanie dlaczego 10:6, jeżeli za wyjątkiem Szmury nikt z Polaków nie zasłużył na zwycięstwo.

„Panowie koledy, dziennikarze z Czechosłowacji — trzeba być konsekwentnym — jeżeli było osiem walk a Polacy wygrali waszym zdaniem tylko jedna, to mieliście wygrać 14:2.

Budapeszt-Katowice 2:0

Szabliści polscy przegrali 4:12

W szpadzie Węgrzy wygrali 11:3

Katowice. Po wielu tarapatkach drogą przez Zakopane, Warszawę, Łódź dostali się wreszcie szermierze węgierscy do Katowic wykazując mimo wszystko największe zainteresowanie tym małym u nas po pularnym sportem.

Gdy wszystkie wyżej wymienione miasta zrezygnowały już z przyjęcia u siebie mistrzów obawiając się

wielkiego ryzyka finansowego, to ojcowie miasta Katowic nie zawahał się wyczołgać na to pewne fundusze i ciekawą imprezę doprowadzić do skutku.

Tak więc pierwszy po wojnie start Węgrów doszedł do skutku w stolicy woj. Śląsk - Dąbrowskiego.

Węgry przyjechali oświetleni ostatnimi sukcesami jakie odnieśli na turnieju w Szwajcarii gdzie w turnieju drużynowym w szpadzie na 13 startujących drużyn zajęli pierwsze miejsce bez straty punktu. W szabli byli jak zazwyczaj bezkonkurencyjni bijąc wysoko wszystkich przeciwników.

Przeciwko temu groźnemu zespołowi na pierwszy ogień wystawiono reprezentację Katowic, a raczej Połk katowicką. Ślązacy mimo, że tak w szpadzie jak i szabli przegrali to jednak spisali się dzielnie i wykazali że przy większych kontaktach z zagranicznymi przeciwnikami mogliby odzyskać przedwojenną formę.

W sobotę na hali miejskiej Ośrodek WF zgromadziło się bardzo mało widzów, a połowę z nich stanowiła polska ekipa narciarska, oczekująca w Katowicach na paszporty i wizy. A szkoda, że meczu nie oglądała większa ilość osób, szkoda bo walki były bardzo ciekawe i emocjonujące przeważnie w szabli. Ze szpada było gorzej. Elektryczny sędzia jak zwykle tak i tym razem „nawalił” co chwila przyczyniając się do niepotrzebnego przedłużenia całej imprezy.

W szabli wszystko szło sprawnie i składnie. Węgry prowadzili od początku do końca spotkania wykazując istotnie wielką klasę i rutynę. Nasi starali się być równorzędnymi przeciwnikami, o czym świadczą najlepsze rezultaty uzyskane przez Wójcika i Sobikę z mistrzem świata Gerewitschem.

Obydwaj oni przegrali dopiero po zaciętej walce 4:5.

Węgry do spotkania w szabli wystąpili w nast. składzie: Gerewitsch, Bercelli, Karpathy, Schilassy, Katowice: Sobik, Zacyk, Wójcik, Nawrocki.

Najlepszym polskim szablistą był młody Wójcik. Wygrał on dwie walki. Niepłodzenie przełamał pierwszy dr. Nawrocki wygrywając przy stanie 8:0 z Karpathym. Z szermierzy katowickich zawiódł nieco mistrz Polski Zacyk, przegrywając wszystkie walki.

Punkty dla Węgrów zdobyli: Gerewitsch 4 (Zacyk 5:3, Sobik 5:4, Wójcik 5:4, Nawrocki 5:2), Bercelli 3 (Zacyk 5:2, Wójcik 5:4, Nawrocki 5:3), Karpathy 2 (Zacyk 5:3, Sobik 5:2), Schilassy 3 (Zacyk 5:2, Sobik 5:3, Nawrocki 5:0).

Dla Katowic w zdobywaniu punktów byli: Sobik 1 (Bercelli 5:1), Wójcik 2 (Karpathy 5:4, Schilassy 5:2), Nawrocki 1 (Karpathy 5:2).

Ogólny wynik 12:4 dla Węgrów.

W szpadzie po pierwszym kole wyniki brzmiał 2:2, niestety w następnych potrafiłszy zdobyć już tylko jeden następny. Dwie walki zakończyły się non contest, ponieważ w przewidzianym czasie żaden z zawodników nie zadał 3 trafień. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Węgrów 11:3.

W szpadzie punkty dla Węgrów zdobyli: najlepszy ich szermierz Dunay 4 (Zacyk 3:1, Sobik 3:0, Wójcik 3:2, Nawrocki 3:1), Berceny 2 (Sobik 3:2, Wójcik 3:0), Rerrich 3 (Zacyk 3:2, Sobik 3:2, Wójcik 3:2), Henney 2 (Sobik 3:0, Wójcik 3:0).

Dla Katowic punkty zdobyli: Zacyk 1 (Berceny 3:2), Wójcik 1 (Rerrich 3:1), Nawrocki 1 (Berceny 3:1). Zawody prowadzili na zmianę ze strony węgierskiej p. Gombos, ze strony polskiej p. Fridrich.

PIŁKARZE ŁÓDZI NA BOISKU

AKS WYGRYWA z ZKK 3:2

Łódź. (tel. wł.) W ub. niedzielę gościła w Łodzi drużyna piłkarska chorzowskiego AKS - u, która rozegrała towarzyski mecz z Z Z K Łódź. Gra prowadzona była w anormalnych warunkach przy 20-tu stopniowym

mrozie i w śniegu dosłownie pod kolana.

Kolejarze przed meczem nie uważali nawet za stosowne oczyścić stadionu.

Do przerwy wynik brzmiał 2:2. Po przerwie Ślązakom udało się zdobyć zwycięską bramkę.

Mecz który nie był rewanżem

Warszawa zwycięża Śląsk 10:6

GRZYWOCZ ZWYCIĘŻA SOBKOWIAKA

Warszawa (tel. wł.). Rewanżowy mecz bokserski Warszawa — Śląsk w boksie odbył się w ub. niedzielę w Warszawie, zakończył się zwycięstwem pięściarzy stolicy w stosunku 10:6.

Do spotkania tego obydwaj okryci wystawili osłabione składy i wskutek tego mecz stracił dużo na atrakcyjności. W repr. Śląska zabrakło bokserów Batorego, w ósemce Warszawy Czortka, Komudy i Janczaka.

Na pierwszy plan meczu wybiło się spotkanie Grzywocza z Sobkowiakiem w wadze koguciej. Zwycięstwem tym odniesionym w stolicy, Grzywocz raz jeszcze potwierdził, że jest najlepszym bokserem w Polsce w swej kategorii.

Obok Grzywocza w drużynie Śl. podobał się Rademacher, który odniósł błyskawiczne zwycięstwo w I-szej rundzie przez t. k. o z rezerwowym Spółkiem. Zastępca Nowary w wadze średniej Kaczmarczyk stawił dzielny opór Kolczyńskiemu, którego kontuzja z Tormą okazała się chorobą dyplomatyczną przed rewanżowym spotkaniem z bokserem czeskim w Łodzi.

W drużynie Warszawy miłą niespodzianką sprawił Sieradzan w wadze piórkowej zmuszając w III-ciej rundzie do poddania się Krawczyka. Słabo wypadł znów Archacki w wadze półciężkiej, który odniósł nieprzekonywujące zwycięstwo ze Skwarą.

Wyniki techniczne walk przedstawi następująco:

W wadze muszej Patora (W) pokonał Przewdzina (S). W I-szej rundzie przewagę miał Ślązak, posyłając nawet dwukrotnie Patore na deski. W II-gim i III-cim starciu uwidoczniła się jednak wyższość techniczna warszawianina, który w sumie odniósł zasłużone zwycięstwo na punkty.

W wadze koguciej Grzywocz odniósł zwycięstwo z Sobkowiakiem.

górując nad nim zwłaszcza w II-gim i III-cim starciu.

W wadze piórkowej Sieradzan (W) wygrał w III-cim starciu przez t.k.o. z Krawczykiem. W I-szej rundzie walka prowadzona jest na dystans, pod koniec wyraźnie przed gonieniem Krawczyk inkasuje cios, po którym jest wyraźnie oszołomiony. W II-gim starciu Krawczyk otrzymuje ostrzeżenie za bicie w tył głowy, a w trzecim to samo spotyka warszawianina na niski cios. Pod koniec trzeciej rundy Sieradzan rusza do generalnego ataku, zasypując gradem ciosów swego przeciwnika, który zupełnie zamroczone kapituluje.

W wadze lekkiej Rademacher wygrał przez t. k. o. w I-szej rundzie ze Spółkiem.

W wadze półśredniej Błażejewski

i Okruszkiewicz stoczyli nieciekawą walkę, która zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym.

W wadze średniej Kolczyński (W) wypunktował Kaczmarczyka (S) Kolczyński miał tylko przewagę w II-gim starciu. W trzeciej rundzie przewagę jego zniwelowało ostrzeżenie jakie otrzymał za uderzenie leżącego przeciwnika.

W wadze półciężkiej Archacki (W) odniósł nieprzekonywujące zwycięstwo na punkty ze Skwarą. Walka prowadzona była w żywym tempie, ale obydwaj zawodnicy wykazali duże braki techniczne.

W wadze ciężkiej Drąbkowski (W) zremisował z Figlem. Walka była bardzo nieczysta. W II-gim starciu Drąbkowski otrzymał upomnienie, a w trzecim Figel, za walkę nie fair.

POGROM MISTRZA ZAGŁĘBIA

SZOMBIERKI WYGRYWAJĄ W BĘDZINIE Z SARMACJĄ 9:5 (6:0)

Będzin. Trzeci w tym roku mecz jesiennego mistrza piłkarskiego Zagłębia RKS Sarmacji Będzin zakończył się jej katastrofalną porażką z drużyną RKS Szombierki.

Drużyna z Opola odniosła sensacyjne zwycięstwo na boisku w Będzinie w stosunku 9:5 prowadząc do przerwy 6:0. Zwycięstwo gości było w zupełności zasłużone gdyż byli oni zwłaszcza do przerwy drużyna co najmniej o

klasę lepszą. Dopiero zryw Sarmacji po przerwie przynosił jej w 20 min. 5 bramek ze strzałów Prostackiego (2), Lubasa, Lewińskiego i Orzechowskiego. Bramki dla Szombierki zdobył cały atak.

Pod koniec spotkania lewy pomocnik Sarmacji Zdzibich został ciężko kontuzjowany i zniesiony z boiska. Mecz mimo fatalnych warunków terenowych stał na nie zbyt poziomie i prowadzony był w szybkim tempie.

53 MECZE - 31 ZWYCIĘSTW 8 REMISÓW - 14 PORAZEK

BILANS NASZYCH BOKSERÓW W SPOTKANIACH MIĘDZYNAR.

Katowice. Dotychczas rozegraliśmy 53 meczów międzypaństwowych w boksie; w kraju 33 (po 13-razy w Poznaniu i w Warszawie, po dwa razy w Łodzi i w Katowicach oraz po jednym razem w Chorzowie, Toruniu i Lwowie) a zagranicą 20, — wygrywając 31 (to w kraju 26 zagranicą 5) — remisując 8 razy (w kraju 4 i zagranicą 4) — a przegrywając 14 (w kraju 3 a zagranicą 11)

rzyśe Polski. Bokserzy Polski walczyli z 15 państwami: 10 razy z Niemcami, 8 razy z Węgrami i Czechami, 6 razy z Austrią, po 4 razy ze Szwecją i Włochami, po 2 razy z Estonią, Finlandią, Łotwą i Norwegią, a po 1 raz z Belgią, Francją, Holandią, Szwajcarią i Północną Ameryką.

Tabela dotychczas rozegranych meczów międzypaństwowych wygląda następująco:

Lp.	Data	Miejscowość	Państwo	wynik
1.	7. 7. 1928	Poznań	Austria	10 : 6
2.	3. 11. 1928	Budapeszt	Węgry	5 : 11
3.	1. 2. 1929	Wrocław	Niemcy	6 : 10
4.	15. 3. 1929	Katowice	Czechosłowacja	12 : 4
5.	12. 5. 1929	Warszawa	Węgry	8 : 3
6.	7. 2. 1930	Katowice	Niemcy	6 : 10
7.	28. 2. "	Praga	Czechosłowacja	8 : 8
8.	11. 4. "	Wiedeń	Austria	8 : 8
9.	1. 2. 1931	Warszawa	Czechosłowacja	3 : 3
10.	21. 2. "	Chorzów	Austria	13 : 3
11.	8. 3. "	Poznań	Węgry	10 : 6
12.	1. 11. "	Poznań	Niemcy	10 : 6
13.	18. 9. 1932	Poznań	Włochy	8 : 3
14.	4. 10. "	Łódź	Austria	9 : 7
15.	12. 11. "	Dortmund	Niemcy	2 : 14
16.	4. 12. "	Poznań	Szwecja	8 : 8
17.	29. 4. 1933	Poznań	Niemcy	6 : 10
18.	6. 10. "	Poznań	Czechosłowacja	10 : 6
19.	14. 1. 1934	Sztokholm	Szwecja	6 : 10
20.	18. 4. "	Budapeszt	Węgry	6 : 10
21.	25. 4. "	Warszawa	Austria	10 : 6
22.	24. 5. "	Chicago	U.S.A.	2 : 14
23.	10. 10. "	Warszawa	Czechosłowacja	11 : 5
24.	1934	Essen	Niemcy	5 : 11
25.	10. 2. 1935	Poznań	Węgry	9 : 7
26.	1. 9. "	Warszawa	Niemcy	6 : 10
27.	6. 3. 1936	Poznań	Belgia	13 : 2
28.	7. 1. 1937	Poznań	Norwegia	12 : 4
29.	21. 1. "	Talin	Estonia	12 : 4
30.	26. 3. "	Warszawa	Węgry	10 : 6
31.	27. 7. "	Łódź	Austria	15 : 1
32.	5. 12. "	Oslo	Norwegia	12 : 4
33.	1937	Dortmund	Niemcy	5 : 11
34.	16. 1. 1938	Warszawa	Włochy	11 : 5
35.	17. 2. "	Warszawa	Niemcy	10 : 6
36.	10. 3. "	Helsinki	Finlandia	10 : 6
37.	1938	Budapeszt	Szwajcaria	14 : 2
38.	10. 4. 1938	Warszawa	Węgry	8 : 8
39.	20. 6. "	Warszawa	Francja	14 : 2
40.	7. 8. "	Wenecja	Włochy	4 : 12
41.	13. 11. "	Wrocław	Niemcy	4 : 12
42.	13. 11. "	Toruń	Łotwa	12 : 4
43.	11. 12. "	Warszawa	Estonia	10 : 6
44.	15. 1. 1939	Sztokholm	Szwecja	12 : 4
45.	15. 1. 1939	Warszawa	Holandia	16 : 0
46.	12. 2. "	Poznań	Węgry	14 : 2
47.	12. 3. "	Lwów	Finlandia	14 : 2
48.	12. 3. "	Ryga	Łotwa	10 : 6
49.	19. 3. "	Poznań	Włochy	10 : 6
50.	16. 12. 1945	Poznań	Czechosłowacja	10 : 6
51.	20. 1. 1946	Praga	Czechosłowacja	7 : 9
52.	15. 12. "	Sztokholm	Szwecja	8 : 8
53.	2. 2. 1947	Warszawa	Czechosłowacja	12 : 4

Ogółem barw polskich bronili 99 zawodników a mianowicie:

Rotholz i Kolczyński	15
Piłat i Czortek	po 20 razy
Szymura	17
Chmielewski i Pisarski	16
Majchrzycki, Koziołek i Sobkowiak	13
Forlański i Spółski	11
Arski, Kajnar, Seweryniak i Woźniakiewicz	10
Rudziński i Klimecki	7
Górny, Polus, Rogalski, Tomaszewski, Wocka, Kowalski i Krzemieński	5
Doroba, Garncarek, Karpiński i Moczko I	6
Białkowski, Głon, Jasiński, Misiurewicz, Wiśniewski	4
Wystrach i Szulczyński	4
Konarzowski, Kupka, Lędzin, Skalecki, Stępnik, Stiebbe, Wieczorek, Zieliński i Wochnik	3
Antczak, Bąkowski, Jarząbek, Kozłowski, Kowalewski, Krenz, Janowczyk, Kazimierski, Lelewski, Moczko II, Mizerski, Seidel, Wasiak, Pyka, Wolniakowski, Grądkowski, Czarniecki, Grzywocz, Sowiński, Olejnik i Cyran	2
Anioła, Głowacki, Goss, Gawlik, Karolak, Konieczny, Banasiak, Misiorny, Leśniak, Łukowski, Chrostek, Karasiewicz, Jarecki, Mizerski, Choma, Pawlak, Słonek, Ostrowski, Rundstein, Klimczak, Tomczyński, Spodenkiewicz, Sobczak, Pyka, Taborek, Węzner, Węgrowski, Józwiak, Komuda, Antkiewicz, Lił, Leczkowski i Bazarnik	1 raz

Punkty dla Polski zdobyli:	po	Arski
Czortek	33	15
Kolczyński	30	12
Rotholz	29	9
Szymura	27	8
Chmielewski	25	7
Piłat	21	7
Pisarski	19	6
Koziołek i Mojdrzycki	18	6
Sobkowiak	17	5
Woźniakiewicz	16	5

ORYGINALNE METODY MISTRZYNI

TENISISTKI ANGIELSKIE W OCENIE MARBLE

Londyn. (obsł. wł.) Doskonała amerykańska tenisistka Alice Marble, która od kilkunastu dni trenuje tenisistki brytyjskie w Queen's Club wydała następującą ocenę młodych zawodniczek, które są nadzieją tenisu brytyjskiego:

„Nie spodziewam się, bym w tak krótkim czasie mogła nauczyć ich zbyt dużo, ale wiem, że mogę po prostu ich serwis. A tego właśnie najbardziej brak w ich grze. Mają one kilka ładnych uderzeń przede wszystkim backhand i forhand, co już jest tradycyjne u graczy angielskich.

Marble stosuje oryginalne metody nauki. N. p. ćwicząc serwis, każe swej uczennicy stawić jedną stopę na pałeczce drugiej, by w ten sposób uczyć młodą tenisistkę zachować właściwą równowagę przy serwisie. Pozwala również na uderzenie piłki do góry dla wyczerpania rozmachu.

29 zawodniczek nie zdobyło żadnego punktu.

KOLUMNNA MOTOROWA

Specjalny dodatek „SPORTU” pod redakcją W. Pietrzaka - Nr. 21

OD A DO Z 80 LAT TEMU ŚWIATA SAMOCHODÓW PRZYCZYNA WYPADKÓW

Aprilia” to nowy model wóskiej fabryki samochodowej Lanci. W porównaniu z przedwojenną 1300-tką tej nazwy nowa „Aprilia” ma poj. cylindrów 1500 ccm.

Bormann Zdzisław (PKM-Warszawa) który ocalił silnik od swej przedwojennej BSA mod. Gold Star zdobył do niej ramę od mod. Empire Star i zamierza startować w kl. ponad 350 ccm.

Chryster był w roku 1924 nieznanym zupełnie konstruktorem. W krótkie stał się „królem samochodowym” Ameryki. Wozy Chrysler znane są dobrze i w Polsce.

Dunlop — to marka znana dobrze wszystkim automobilistom, motocyklistom, rowerzystom i... tenisistom. Opony i detki tej firmy, a także i pitki tenisowe uchodzą za najlepsze!

Elektro-Bug — dosł. „Elektryczna Pluskwa” — tak ochrzczone samochodziki elektryczne produkowane w Nowym Yorku przez f-mę Schoellkopf. Waga one 100 kg. i rozwijają szybkość max. 48 km. na godz.

Fiat — znana powszechnie włoska marka samochodowa — wzięła swą nazwę od pierwszych liter firmy Fabbrica Italiana Automobile Torino.

Golebiowski z „Sierakowiaki” — Warszawa jest pierwszym zawodnikiem tego klubu sklasyfikowany w wyścigowych Mistrzostwach Polski. Zajął on III m. w klasie do 250 ccm.

Hanamag — znana wytwórnia niemiecka produkuje już trzy typy ciągników o mocy 40 KM, 50 KM i 100 KM, oraz 8-tonowe przyczepki. Przemysł niemiecki odbudowuje się...

Jankowski Jerzy z KKM Katowice osiedlił się w Bytomiu l., w dalszym ciągu poszukując szybkiej, rasowej maszyny. Te które posiada są dla niego za wolne...

KTM Mark VIII 1939 — wyścigowa prod. Velocette była do wojny najszybsza 350-łk. bez kompresora: rozwijała ona szybkość do 180 km. na godz. (na alkoholu).

Lechia — Poznań projektuje zorganizowanie również i w tym roku Rajdu z okazji otwarcia Targów Poznańskich Rajd odbędzie się już w końcu kwietnia.

M6. angielska firma samochodowa wypuściła nowy wóz z silnikiem 750 ccm. na którym płk. Gardner zamierza uzyskać szybkość ponad 270 km. i pobić niedawno ustalony przez siebie rekord świata w tej kategorii.

Nahorski Michał jest obecnie właścicielem pięknego „Fiata 1500” i zamierza w r. b. startować w imprezach organizowanych przez Automobilklub Polski.

Opel” podjął już również produkcję samochodów. Obecnie fabryka nastawia na została na produkcję ciężarówek „Opel - Blitz”. Narazie produkcja pokojowa ale... „od rzymczyka...”

Poznański Okręg PZM przygotowuje szereg wniosków na Walne Zebranie PZM w Warszawie. Części wniosków dotyczy zmian w przedwojennym statucie PZM.

Rolls-Royce” jest dziś najdroższym wozem angielskim. Cena modelu „Sedans de Ville” wynosi „skromną” sumę 4696 funtów 11 szylingów 8 pensów. Po co te 8 pensów?

Stefański — zawodnik poznański „Lechii” przygotował sobie b. szybka 125-tkę. Jak widać mistrz Polski w tej klasie — L. Draga będzie miał w r. b. silną konkurencję!

Tourist Trophy” — największy wyścig motocyklowy świata rozegrany zostanie w r. b. (po raz pierwszy po wojnie) na tradycyjnej trasie na Isle of Man w dn. 9 - 11 - 13, lub 16 - 18 - 20 czerwca.

US.A. kusi się o pobicie bezwzględnie rekordy szybkości samochodowej, należące obecnie do J. Cobba Kierowca Wilbur Shaw zamierza użyć wozu z dodatkowym silnikiem odrzutowym.

WKS „Motor” w Siemianowicach posiada wśród swych członków inżyniera -konstruktora, który wykonał projekt motocykla wyścigowego. Warto zainteresować się jego pracą!

Zis 110” to nowy samochód osobowy produkowany w ZSRR. Posiada on 8-cylindrowy silnik o mocy 140 KM, nowoczesną karoserię i nawet takie „szkany” jak radio, oraz ogrzewanie nadwozia!

PRZED SAMOCHODEM BIEGŁ CZŁOWIEK Z CZERWONĄ CHORAĞIEWKĄ, A DZIŚ... CO 15 MINUT I MOTOCYKL OPUSZCZA TAŚMĘ MONTAŻOWĄ

Londyn. Ukazanie się na drogach pierwszych samochodów wzniesło w Anglii istną burzę protestów. Uznano że wniknęły za zagrożenie bezpieczeństwa publicznego, a nawet wydano przepis, by przed samochodem biegnął człowiek z czerwoną chorągiewką, zwracając przechodniom uwagę na grożące niebezpieczeństwo!



PIERWSZE KROKI

Pojawienie się pierwszych motocykli wywołało jeszcze większą opozycję, w tych bowiem latach nawet zwykły rower uważano za wielce niebezpieczny środek lokomocji, a rowerzyści bywali częstymi gośćmi sądów policyjnych...

Mimo tych początkowych trudności motocykl w Wielkiej Brytanii rozwijał się — udoskonalony coraz bardziej — równoległe z rozwojem samochodu, natrafiając zresztą w o-wym okresie na silną konkurencję amerykańską, francuską, niemiecką, włoską, a nawet belgijską. W ciągu kilku lat ustalono w Anglii pewien standard produkcji — najlepszy spośród przyjętych przez inne kraje produkujące motocykle.

W początkach naszego stulecia wy-magano od motocykla rozwijania szybkości 30 mil na godz. w terenie płaskim, bez jakichkolwiek defektów i zdolności do pokonywania wzniesień bez uciekania się do dodatkowej pomocy — pedałowania. Nowoczesny motocykl rozwija szybkość 3 razy większą, jest bez porównania wygodniejszy i bezpieczniejszy w prowadzeniu...

Radykalne ulepszenia motocykli datują się od pierwszych międzynarodowych wyścigów „Tourist Trophy” na wyspie Man w Anglii, rozegranych w r. 1907. Już w cztery lata później motocykl stał się najpopularniejszym środkiem komunikacyjnym.

ANGLIA NA CZELE PRODUCENTÓW

Wybuch wojny 1914 r. wysunął Anglię na czoło producentów motocykli. Wprawdzie po I wojnie światowej Ameryka zaczęła eksportować swoje motocykle do Anglii, lecz już w r. 1920 fala odwróciła się i w latach 30-tych zaledwie 50-60 motocykli rocznie przybywało do Anglii, wobec tysięcy wywożonych do Ameryki. Niektóre z nich eksportowano specjalnie dla ustalenia rekordów szybkości w Westfield Hill i na Daytona Beach. Do roku 1939 dostarczano tylko do samej Ameryki ponad 50.000 motocykli rocznie!

CZY BĘDZIEMY MIEĆ WIĘCEJ BENZYNY W POLSCE?

Warszawa. Benzyna i jej wysoka cena — to jedno z głównych zmartwień motoryzowanych sportowców. Niejeden z nich brałby chętnie udział w zawodach, ale... odstrasza go duże koszty z tym związane. Benzyna potrzebna jest nie tylko zresztą sportowcom, a że obecna jej produkcja w Polsce nie pokrywa zapotrzebowania wewnętrznego zaś import pochłania cenne dewizy rozpoczęto więc poszukiwania nowych źródeł ropy naftowej w Polsce.

Przedsiębiorstwo „Poszukiwania Naftowe” pod zarządem Centr. Zarz. Przemysłu Paliw Płynnych prowadzi próbną piercenia w wielu

Przed opuszczeniem fabryki każdy motocykl jest poddawany ścisłemu przeglądowi, oraz próbie drogowej w różnych warunkach, na dystansie 25 mil. Brytyjskie maszyny regularnie biorą udział w ciężkich rajdach terenowych i mają za sobą wiele sukcesów w Anglii, Ameryce, Kanadzie, Belgii, Holandii, Indiach, Australii, Irlandii, a nawet na Malajach!

MORDERCZA PRÓBA

W r. 1939 dwie maszyn produkcyjne „Triumph Engineering Company Ltd” w Coventry otrzymały przy b. silnej konkurencji „Maudes Trophy”, jako najlepsze wykonanie serijne. Motocykle te to modele „Speed Twin” i „Tiger 100”. Wybrane przez A.C.U. (Brytyjski Związek Motocyklowy) wprost ze składu odsprzedawców. Odbły one, przy złych warunkach atmosferycznych, przejażdżkę z Coventry, przez Midlands, północną Szkocję i Land's End na tor wyścigowy Brooklands — razem ok. 1800 mil, z przeciętną szybkością 42 mil na godz.! Na torze w Brooklands nastąpiła ostatnia próba: 6-godzinna jazda „non stop”, przy czym „Speed Twin” osiągnął średnią 75,02 mil. na godz., zaś „Tiger 100” — 78,5 mil. na godz. W ostatnich okrążeniach uzyskano 84,41 i 88,46 mil na godz.!

CO 15 MINUT — JEDEN MOTOCYKL

II Wojna Światowa wstrzymała produkcję motocykli dla celów cywilnych. Wytwarzano je wyłącznie dla armii, ponadto przestawiono fabryki na produkcję części lotniczych.

Dziś fabryki powróciły do produkcji pokojowej. Co 15 min. jeden mo-

tocykl — składający się z 8 — 10 tysięcy części, wymagających setek i tysięcy indywidualnych operacji, opuszcza taśmę montażową.

Zapotrzebowanie jest wielkie: zamówienia zagraniczne równają się całkowitej produkcji, jednak połowa jej musi zaspakajać potrzeby rynku wewnętrznego: w ciągu najbliższych kilku lat eksport motocykli brytyjskich osiągnie przedwojenną wysokość — 50.000 maszyn rocznie!

W NAJBLIŻSZYM NUMERZE „KOLUMNY MOTOROWEJ” — „SPORT MOTOCYKLOWY W ANGLII W R. 1946”.



Phil Watkin (G.P.M.—C. Club) pokonuje wzniesienie na wozach w Gratham.

CZY TWOJA MASZYNA PRACUJE EKONOMICZNIE?

(DOKOŃCZENIE ARTYKUŁU z Nr. 9 „SPORTU”)

JAK USTALIĆ MOC SILNIKA I ŻUŻYCIE PALIWA?

Sposób najpewniejszy, to wy-montowanie silnika i wypróbowanie go na t. zw. „hamowni” (stółski próbnym). Niestety nie dla każdego jest on dostępny.

Próby na szosie chociaż dadzą nam dane co do zużycia paliwa, jednak nie pozwolą na określenie wydajności silnika w sposób bezpośredni. Moc silnika musi bowiem przewyższać wszystkie opoły jazdy. T. zw. „rezerva mocy” stoi do dyspozycji kierowcy przy pokonywaniu dodatkowych oporów jazdy, jak np. wzniesienia wzgl. przyspieszenia. Przy szybkości maksymalnej cała moc silnika zostaje zużyta do pokonania występujących oporów jazdy. Pomiar maksymalnej szybkości nie są jednak pewne, bo różnice szybkości są o wiele mniejsze, od zmian oporów jazdy, na pokonanie których zostaje zużyta moc silnika a które przy dużych szybkościach sumują się w sposób znaczny!

W praktyce szybkość maksymalna jest jednak mniej ważną, a ważniejsze są rezultaty otrzymane przy średnich szybkościach, przy których rezerwa mocy, zdolność do przyspieszenia, wzg. pokonywania wzniesień jest pewną miarą dla ustalenia wydajności i jej stosunku do zużycia paliwa. Otrzymane dane zużycia paliwa i wydajności silnika posłużą nam do odpowiedniego wyregulowania gaźnika.

DWA WNIOSKI

Gaźniki nasze dalekie są jeszcze od ideału — to pierwszy wniosek z naszych rozważań. Wniosek drugi: podstawową regulację całej kombinacji dysz gaźnika, z uwzględnieniem wszystkich warunków pracy i występujących okoliczności, przeprowadzić może w odpowiedni sposób tylko doświadczony fachowiec!

F. A. KORZYŃSKI

Z HISTORII AUTOMOBILIZMU CZY WIECIE ZE...

... Jednym z pierwszych „samochodów” był wóz parowy Cugnota z r. 1770. Mógł on poruszać się przez 15 — 20 min. z szybkością 4 km. na godz., po czym musiał zatrzymać się i wytworzyć nowy zapas pary...

... W r. 1804 Trewithick i Virian skonstruowali udany wóz parowy, który kursował po ulicach Londynu...

... W r. 1831 trzy samochody parowe konstrukcji Gurney'a jeździły jako autobusy na trasie Gloucester — Cheltenham...

... „Locomotive Act” z r. 1865 ograniczył szybkość samochodów i kolei do 4 mil ang. na godz. na szosach i do 2 mil. na godz. w miastach i wsiach...

... Wystawa Światowa w Paryżu w r. 1867 zgromadziła kilkanaście francuskich i angielskich samochodów parowych...

... Pierwszy samochód z silnikiem benzynowym zbudował w r. 1863 Lenior. Silnik miał 1,5 KM mocy i robił 100 obr. na min...

... W r. 1891 odbył się wyścig automobilowy Paryż — Bordeaux — Paryż, na trasie 1190 km...

... W r. 1939 John Cobb osiągnął w Salt Beds na wozie Napier-Railton szybkość 593,495 km. na godz...

... W r. 1946 odbyła się w Regent's Park w Londynie defilada samochodów z lat 1896 — 1930. Wzięło w niej udział 70 maszyn — „staryszków” przed 1905 r. m. inn. wyścigówka Leona Bolle z r. 1897...

DROBIAZGI POZNAŃSKIE

* Sekcja Motocyklowa Kolejowego Klubu Sportowego w Poznaniu, która założona została w drugiej połowie ub. roku liczbą obecnie, jak opiewa sprawozdanie tej sekcji przeszło 200 motocyklistów.

KKS zamierza w nadchodzącym sezonie zorganizować kilka imprez oraz uczestniczyć w zawodach brat-

nich klubów. Klub dysponujący własnym, dość obszernym boiskiem jest predystynowany do tego by rozwinąć większą ruchliwość.

* W dniu 2 marca br. odbędzie się roczne walne zgromadzenie PZM-Okręgu Poznańskiego w salce „Piwnicy Ratuszowej przy Starym Rynku.

przed wyjazdem w drogę sprawdzić musi, hamulce, światła, sygnaly, dokumenty i tablicę. Czy kierowca wyjedzie w drogę bez hamulców? Na pewno nie. A czy po jazdę poruszałby się, gdyby nie można było nabyć opon? I jeśli szanuje swój zawód i przepisy, nikt go do tego nie zmusi. A bez światła lub z niekompletnymi, albo źle ustawionymi, pozwala sobie powiększać niebezpieczeństwo dróg!

Tych wszystkich, którzy lekceważą sobie bezpieczeństwo, cudze zdrowie i majątek państwowy, na leży karać. Jak? Odbierać dowody rejestracyjne na okres do usunięcia braków, a kierowcy zaaplikować kilka lub kilkanaście dni pokuty — a!esz!

Ważny się do tego lepiej, miast kontroli rozkazów jazdy, które i tak są fikcją. Kierownicy garażów, działów transportowych też są współwinni i gdyby ich dosięgła ręką sprawiedliwości, nie puszczaliby w drogę takich samochodów. Jeśli nawet nie można nabyć właściwej żarówki, to przecież pojazd może poruszać się w dzień!

Es—er

PLOTKI MOTOCYKLOWE

* Beskidzki Klub Motocyklowy zamierza wznowić w r. b. tradycyjny „Wyścig Ulicami Bielska”. Wyścig ten zorganizowany po raz pierwszy w r. 1934 odbył się przed wojną cztery razy wśród wielkiego zainteresowania publiczności, gromadząc na starcie — obok naszych asów, jak Mieloch, Dąbrowski, Korzyński, Lemański, Weyl, Brun Hennek — również i doskonałych zawodników zagranicznych (Link, Nowotny, Czerny i inni).

* W najbliższych dniach ustalony ma być skład ekipy polskiej wyjeżdżającej do Angli na trening „dirt-track” w klubie Belle Vue i do fabryki Martina. Według nieoficjalnych wiadomości najpoważniejszymi kandydatami są Brun Stanisław, Jerzy Dąbrowski i Jerzy Jankowski.

* Zawodnicy biorą udział w wyścigach z niecierpliwością oczekują ogłoszenia przez Komisję Sportową PZM regulaminu zwrotu kosztów za start w imprezach dochodowych. Sport motocyklowy jest kosztowny i pochłania nieraz ostatnie grosze zawodników. Tymczasem w ubiegłym sezonie organizatorzy niektórych wyścigów, które zgromadziły wieloletnie tłumy wypłacili zawodnikom śmiešno małe sumy nie pokrywające w kilku wypadkach kosztu przejazdu! Sprawa ta wymaga szybkiego i stanowczego rozwiązania!

* Delegacja Poznańskiego Okręgu PZM domagali się na zjeździe prezesów Okręgów PZM, odbyłym w Poznaniu we wrześniu r. ub., zwolnienia Walnego Zebrania PZM już w grudniu 1946 r. (niezgodnie ze statutem!). Tymczasem Walne Zebranie Okręgu Poznańskiego projektowane na 16 lutego r. b. przełożono na... 2 marca! Po co był więc ten pospiech?

* Jedna z „Rund” w „Wieczorze Warszawy” poświęcona została PZM Autor jej ubolewał nad zachłannością motocyklistów, którzy... pragną zamienić wszystkie bieżnie lekkoatletyczne w Polsce na tory żużlowe! Motocykliści przeczytali ją z zainteresowaniem i z zadowoleniem. Badź co bądź jest to doskonała reklama dla PZM i uznanie dla jego aktywności. I jeszcze jedno jest pewne: motocykliści nie są wrogi lekkoatletyki i... najchętniej woleliby mieć specjalne tory żużlowe, bo bieżnie lekkoatletyczne nie są mimo wszystko idealne dla „dirt-track'u”...

Zimowa rewia lekkoatletów w Olsztynie

Zimowe mistrz. Polski w hali przyniosły dobre wyniki — liczny start zawodników i dwie rewelacje

Olsztyn. W Olsztynie odbyły się w sobotę i niedzielę dwudniowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski.

Zawody rozpoczęła defilada około 100 zawodników, co jest liczbą imponującą zważywszy panujące silne mrozy i ogromne trudności komunikacyjne.

Publiczności zebrało się około 100 osób.

Na hali zanotowano 5-ciu stopniowy mróz (na dworze temperatura wynosiła — 30 stopni) co w znacznej mierze wpłynęło na poziom mistrzostwa.

Nie startowali: Wajsówna, Kwaśniewska, Moderówna, Gierut, Rutkowski, Morończyk, Hoffman Karol i Hoffman Marian.

Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonał wicewicejowa mazurski Wilamowski. W imieniu PZLA przemawiał dyr. Czesław Forys.

Po odegraniu hymnu narodowego i podniesienia flagi, rozpoczęły się właściwe konkurencje.

RZUT KULĄ PANÓW: 1) Pryrer 13,46 m. 2) Chyleniecki 12,63 m. 3) Owczarek 12 m.

PRZEDBIEGI 800 m z udziałem 18-tu zawodników:

I-SZY PRZEDBIEG: 1) Stanisławski 2,23 min., 2) Kuźmiński, 3) Went.

II-GI PRZEDBIEG: 1) Świniarski 2,20,4 min., 2) Widerski, 3) Nogaj.

SKOK W DAL z udziałem 20-tu zawodników: 1) Adamczyk 6,30 m, 2) Kuźmiński 6,16 m, 3) Pawłowski 6,10 m.

60 m PAŃ: 1) Mitan 8,4 sek. — I-szy przedbieg.

1) Furmanowska — II-gi przedbieg.

1) Hejducka — III-ci przedbieg.

1) Gburkówna — IV-ty przedbieg.

SKOK W DAL PAŃ: 1) Gburkówna 4,74 m, 2) Nogajówna 4,62 m, 3) Mitan 4,49 m.

FINAŁ BIEGU PANÓW NA 800 m: 1) Widerski 2,10,9 min., 2) Świniarski 2,11,8 min., 3) Stanisławski 2,12,1 min.

Finał tej konkurencji wywołał wielkie zainteresowanie. Bieg pro wadził przez cały czas Świniarski, a dopiero w ostatnim okrążeniu Widerski, wysunął się po ostrej walce na czoło. Stanisławski próbował atakować na przedostatnim okrążeniu, ale bezskutecznie.

Zwycięzca Widerski, jest młodym zawodnikiem krakowskiej Wisły.

SKOK WZWYŻ PANÓW: 1) Zwoliński, 2) Rytych, 3) Dąbrowski — wszyscy po 1,70 m.

PÓŁFINAŁ BIEGU NA 60 m PANÓW:

I-szy przedbieg: 1) Lipski 7,2 sek., 2) Łopuszyński.

II-gi przedbieg: 1) Mach 7,2 sek., 2) Osinkowski 9 sek.

BIEG NA 900 m PAŃ: 1) Mieszowska 1,35,9 min., 2) Broczek 1,37,2 min.

RZUT KULĄ PAŃ: 1) Dobrzańska 9,47, 2) Peskówna, 3) Starunkiewiczówna.

PÓŁFINAŁ W BIEGU 60 m PAŃ:

I-szy półfinał: 1) Mitan 8,3, Słomczewska 8,4.

II-gi półfinał: 1) Hejducka 8,2, 2) Gburkówna 8,5.

Hejducka tym samym wyrównała zimowy rekord Polski.

SKOK O TYCZCE: 1) Grohman 3,40 m, 2) Woroduk 3,40 m, 3) Mucha 3,30 m.

II-GI DZIEŃ MISTRZOSTW

Wyniki techniczne drugiego dnia przedstawiały się następująco:

60 m PŁOTKI PAŃ: 1) Adamczyk Odra 9,5, 2) Kuźmiński DKS 10,1, 3) Kuczyński 10,5.

SKOK W DAL: 1) Adamczyk 6,61, 2) Pawłowski 6,28.

60 m FINAŁ: 1) Lipski 7,1, 2) Mach 7,2, 3) Osinkowski Orzeł.

Włocławek 7,3, 4) Łopuszyński 7,4. 3.000 m: 1) Boniecki (Gedania) 9,37,5, 2) Dzwonkowski 9,40,3, 3) Kielas (Gedania) 9,54,7, 4) Świniarski.

TROJSKOK: 1) Kuźmiński 12,60 m, 2) Pawłowski DKS Łódź 12,21, 3) Kuczyński 11,65.

60 m PAŃ FINAŁ: 1) Hejducka 8,1 sek., nowy rekord Polski na hali, 2) Mitan 8,2, 3) Gburk GKS Grudziądz 8,3, 4) Słomczewska.

SZTAFETA 4 x 50 m PANÓW: 1) Gdania w składzie: Went, Gmliński, Olszewski, Mach w czasie 27,1, 2) Lechia Olsztyn 27,2, 3) Orzeł Włocławek 27,8.

SKOK WZWYŻ PAŃ: 1) Mitan 1,38, 2) Felska Grudziądz 1,35, 3) Kotwiczówna 1,35.

SZTAFETA 4 x 50 PAŃ: 1) GKS Grudziądz w składzie: Nawrocka, Staruszkiewicz, Gburkówna, Felska w czasie 31,8, 2) Legia Kraków 32, 1, 3) Gedania 33,9.

SZTAFETA 4 x 800 m UNIEWAŻNIONA: 1) Syrena, 2) Gedania.

3) Legia Warszawa.

Na pierwszym okrążeniu zawiązała się walka pomiędzy Syreną a Gedanią. — W I-szej zmianie Mach Gedania pokonał Mirowskiego o 20 m. w II-giej zmianie stratę tę nadrobił Czajkowski, oddając pałeczkę Staszewskiemu z różnicą 25-ciu metrów.

Po biegu komisja stwierdziła, że w II-giej zmianie zawodnicy przebiegli jedno okrążenie za mało i całą sztafetę unieważniła.

KULA PAŃ: 1) Dobrzańska 9,44 m, 2) Peskówna 9,13, 3) Starudzkiewiczówna 8,53.

50 m PŁOTKI PAŃ: 1) Mitan 8,5, 2) Felska 9, 3) Peskówna.

Największa niespodzianka drugiego dnia mistrzostw była porażka Dzwonkowskiego w biegu na 3.000 m. Dzwonkowski prowadził przez cały czas mając za sobą Bonieckiego. Różnica pomiędzy nimi dwoma, a trzecim z kolei Kielasem wynosiła 40 m. Świniarski zaczął dopiero atakować czołwórkę w ostatnim okrążeniu i w rezultacie uplasował się na czwartym miejscu. Boniecki wygrał bieg dopiero na ostatniej prostej.

Boniecki liczy 27 lat. W ub. roku był zawodnikiem KS Cytelnik Gdynia; obecnie zmienił on barwy klubowe i przystąpił do Gedania. W Cytelniku pracuje jako portier. Lekkoatletyką zajmuje się od roku; narzeka na ciężkie warunki pracy.

Drugą rewelacją mistrzostw był 17-letni uczeń z Siedlec Lipski, który zapowiada się jako doskonały materiał na sprintera. Startuje on dopiero od jesieni roku ubiegłego i do mistrzostw zgłosił się na własną rękę.

Jego zwycięstwo i czas 7,1 sek. wskazuje na to, że o zawodniku tym, usłyszymy jeszcze niejednokrotnie.

W wadze muszej: Bazarnik po słabej walce pokonał Zwierzlewskiego na punkty.

W wadze koguciej: Górecki przegrał wyraźnie na punkty ze Strychalskim.

W wadze piórkowej: młody Kubica II uległ wysoko Chudemu.

W wadze lekkiej: Manecki wygrał przez poddanie się w I-szej rundzie Małca.

W wadze półśredniej: Kusz uzyskał wynik nierozstrzygnięty w walce z Warwasem.

W wadze średniej: Nowara po najładniejszej walce dnia zremisował z najlepszym bokserem drużyny częstochowskiej Bergem.

W wadze półciężkiej i ciężkiej: Baranowski i Kubica zdobyli punkty walkowerem.

W wadze towarzyskiej: Baranowski zwyciężył przez k. o. w II-giej rundzie Moronia.

Sędziowali w ringu Łatowski, na punkty Winiński, Moskal i Grusz. Widzów około 2 tysiące.

O MISTRZOSTWO CZĘSTOCHOWY W KOSZYKÓWCE MĘSKIEJ

Częstochowa (tel. wł.). W niedzielę rozpoczęły się mistrzostwa Częstochowy w koszykówce męskiej. Pierwsze spotkania przyniosły następujące rezultaty:

Blyskawica — Legion 29,14 (19,5).

CKS I — CKS II 38:9 (12:3).

CKS I — Blachownia v. o.

Jako przedmecz odbyło się spotkanie doskonale zapowiadających się juniorków czerwoni — niebiescy 6:4. Młodzi chłopcy wykazali wyższy poziom niż ich starsi koledzy.

W wadze muszej: Fronckowiak

W wadze koguciej: Józwiak (Z) wygrał v. o. z Pasterem (W).

W wadze piórkowej: Gromala (W) po najpiękniejszej walce dnia przegrał na punkty z Kruzą (Z).

W wadze lekkiej: Sowiński (Z) wypunktował Dudziaka (W).

W wadze półśredniej: Wikliński (Z) pokonał Nańkanca (W).

W wadze średniej: Małuta (W) pokonał Hincę (Z).

W wadze półciężkiej: Zbik (W) zremisował z Polakiem (Z).

W wadze ciężkiej: Kolot (W) wygrał z Chybą (Z).

Walki w ringu prowadził p. Strudziński z Poznania, punktowali: Tłgner Poznań, Rogowski Bydgoszcz i Kubicki Gdynia. Widzów 3.000.

ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE POZPN

Poznań (tel. wł.). W ub. niedzielę odbyło się w Poznaniu Roczne Walne Zgromadzenie POZPN. Jak wynika ze sprawozdań, okręg liczy w tej chwili 127 klubów. Na zebraniu reprezentowanych było 70 klubów. Działalność i czynności sportowców otrzymało odznaczenia honorowe I-szej, II-giej i III-ciej klasy.

W wyborach uzupełniających do

24 GODZINY W SPORCIE

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE ŚWIATA

Oslo. W mistrzostwach łyżwiarskich świata w jeździe szybkiej bieg na 500 m wygrał Szwed Janemar 44,6 sek., 2) Schwörer — Harstadt (Norwegia) 44,9 sek., 3) Larsson (Szwecja) 45 sek., 4) Seyffarth (Szwecja) 45,1 sek.

Z zawodników polskich Kalbarczyk był szesnasty z czasem 47,9 sek., Rychter 20-ty 48,5 sek., Kowalski był 23-ci — 53,1 sek.

W biegu na 3.000 m: 1) Scyfiart 4,59,0, 2) Hadlund (Szwecja) 4,59,4, 3) Harstadt 5,04,1.

SZANSE WOODCOCKA

London. (obsł. wł.) Oceniając szansę Woodcocka w spotkaniu z Baksem koła bokserskie Anglii wyrażają przekonanie, że Woodcock może zwyciężyć, jeżeli nastawi się odrazu na nokaut. Silna strona Woodcocka jest potężne uderzenie. Handicap stanowi natomiast lżejsza od Bakskiego waga.

Baksi, który waży grubo ponad 100 kg. nie uderza zbyt silnie. Walczy raczej na punkty i lista jego do tychczasowych sukcesów wykazuje zadziwiająco małą liczbę zwycięstw odniesionych przez nokaut.

RÓWNIEŻ I W SZKOCJI WALCZA O PUCHAR

Glasgow (obsł. wł.) Równoległe do rozgrywek o Puchar Anglii, toczą się w Szkocji mecze o Scottish Cup, najwyższe trofeum futbolowe Szkotów.

W rozgrywkach bierze udział w obecnej chwili 16 klubów i eliminacje przebiegają w trzeciej rundzie.

GIEŁDA PIŁKARSKA NOTUJE 10-TYSIĘCZNE TRANSAKCJE

London. (obsł. wł.) W ostatnich dniach zanotowano na giełdzie piłkarskiej szereg wysokich transakcji.

Sunderland zapłacił klubowi Crystal Palace 10.000 funtów za lewego obrońcę Arthura Hudgella. Jest to suma rekordowa, największa, jaką kiedykolwiek osiągnięto za gracza Trzeciej Ligi. O Hudgella, który gra od 9 lat i ma obecnie 25 lat ubiegłego się szereg pierwszoligowych klubów. Hudgell nie kosztował swe go rodzinnego klubu ani pensa.

Za rezerwowego Douglasa Mac Gibbona Fulham zapłacił Southamptonowi 7.500 funtów. Gibbon strzelił na meczu z Plymouthem wszystkie trzy bramki, debiutując w ten sposób w Fulhamie.

TUR RZESZÓW ODDAŁ PUNKTY EKS-OWI

Łódź. Mający się odbyć w niedzielę mecz piściarski o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między EKS-em a Rzeszowem nie doszło do skutku.

TUR nadał pismo do Łodzi, w którym rezygnuje z obu spotkań i prosi jedynie, by EKS nie rościł żadnych pretensji finansowych.

Sprawa została przekazana do władz domośc. PZB i nie ulega wątpliwości, że drużynie łódzkiej zostaną przyznane walkower w obu wypadkach, czyli EKS zyska automatycznie 32 punkty nie tracąc żadnego.

MISTRZOSTWA ZSRR W GRACH SPORTOWYCH

Łódź (tel. wł.). W Łodzi odbyły się w ub. sobotę i niedzielę mistrzostwa ZSRR w grach sportowych. Mistrzostwa przyniosły w koszykówce tytuł mistrza Polski KKS-owi poznańskiemu.

2) TUR Łódź, 3) Iskra Warszawa, 4) Lenko Bielsko.

W siatkówce zwyciężyła drużyna Lenko (Bielsko), 2) TUR (Łódź).

BIEG NARCIARSKI W RUDZIE

Ruda. W niedzielę odbył się w Rudzie propagandowy bieg narciarski na dystansie 10 km. Startowało 35-ciu zawodników.

Pierwsze miejsce zajął Stanik Bolesław w czasie 1 godz., 2) Janista Stanisław 1 godz., 1 minut, 3) Juraszek Gerhard 1,1,03. Organizacja zawodów sprawna.

Zwycięzcy otrzymali nagrodę w postaci ekwipunku narciarskiego.

TU DOLNY ŚLĄSK

NOWE WŁADZE DOLNO - ŚLĄSKIEGO OZPN.

Wrocław. W ubiegłą sobotę odbyło się we Wrocławiu pierwsze doroczne Walne Zebranie Dolnośląskiego OZPN. Obrady trwały przez 10 godzin i zakończyły się wybraniem nowego zarządu DOZPN.

Przedstawiciele prowincjonalnych klubów domagali się wystąpienia na Walnym Zebraniu PZPN z wnioskiem o utworzenie autonomicznego Podokręgu Wałbrzyskiego. Wniosek ten jakkolwiek przeszedł większością głosów, został odrzucony, gdyż jako wniosek nagły nie uzyskał 2/3 głosów.

Ze sprawozdań przewodniczących wydziałów wynika, że na Dolnym Śląsku czynnych obecnie jest 128 klubów piłkarskich zrzeszających 4500 zarejestrowanych zawodników. Przeprowadzono w roku ubiegłym 658 spotkań.

Z powziętych uchwał zanotować należy uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1947 w wysokości 999.000 złotych.

RÓWNIEŻ IKS BILANSUJE SWE OSIĄGNIĘCIA W 1946 R.

Wrocław (tel. wł.). W niedzielę odbyło się w sali hotelu polskiego we Wrocławiu roczne Walne Zebranie IKS Wrocław. Młody klub wrocławski wykazujący wielki rozmach i ruchliwość, zamknął swój bilans sportowy, rezultatem dodatnim.

Bokserzy IKS-u stoczyli 23 spotkania w tym cztery o mistrzostwo Polski, a stosunek zwycięstw do porażek przedstawia się 17:6.

Piłkarze rozegrali 40 spotkań wygrywając 20.

Dochoły klubu w roku ubiegłym wynosiły 2.211.605 zł. a rozchody 2.208.437 zł. Klub ze zburzonego Wrocławia ofiarował na odbudowę Warszawy 2 tysiące złotych.

Na czele nowego zarządu stanął p. Drobud. W skład zarządu weszli: Stollarski, Początek, mgr. Erd, Szydłowski, Kowalski, Laurerowa i red. Janicki.

SZWECJA — SZWAJCARIA 9:6 (5:1, 3:1, 1:4)

Zurich. W Szwajcarii goszczą obecnie dwie reprezentacje hokejowe szwedzkie.

Pierwsza reprezentacja Szwecji wygrała w ub. niedzielę z pierwszą reprezentacją Szwajcarii 9:6. Szwedzi z miejsca narzucili ostre tempo i już w I-szej tercji zdobyli 5 bramek. Druga tercja przy wyrównanej grze zakończyła się znow na niekorzyść Szwajcarów. Dopiero w ostatniej części gry gospodarze potrafili opanować sytuację i zdobyli przy gnatającej przewadze w rezultacie czego zdobyli cztery bramki. Niechęć na wyrównanie, czy też zwycięstwo było już za późno.

PO RAZ PIERWSZY W HISTORII BOKSU POLSKIEGO WARTA NIE BĘDZIE MISTRZEM POLSKI

PO PORAŻCE W SOPOCIE Z MKS-em 5:11 „Zieloni“ nie mają już żadnych szans

Sopot. W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie Warta poniosła nową porażkę tym razem z Milicyjnym z Gdańska, przekreślając tym samym wszelkie swoje szanse na ewentualne zakwalifikowanie się do finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski.

Punkty dla Milicyjnego zdobyli: Sowiński w wadze muszej, Umiński w koguciej, Antkiewicz w piórkowej, w wadze lekkiej Skierba zremisował z Koziołkiem, w półśredniej Iwański wygrał z Jareckim, w wadze średniej dla Warty zdobył punkty

Sobczak, w wadze półciężkiej Raczko MKS wygrał v. o. wobec braku kontuzjowanego Szymury, a w wadze ciężkiej Lick MKS przegrał przez k. o. w I-szej rundzie z Klimeckim.

SZYMURA CIĘŻKO KONTUZJOWANY

Poznań (tel. wł.) Jak się okazuje nasz mistrz wagi półciężkiej Franciszek Szymura doznał podczas spotkania z Cardą w ramach meczu Polska — Czechosłowacja kontuzji prawej ręki, która wybitnie wpłynęła na jego słabszy start w Łodzi.

Jak się okazuje doznał ręknięcia kości prawego przedramienia.

PIERWSZY WYSTĘP BOKSERÓW LUBELSKICH

W POZNANIU NIE PÓWIODŁ SIĘ HCP GROMI LUBLINIANKĘ 15:1

Poznań (tel. wł.) W meczu o mistrzostwo drużynowe Polski HCP odniosła wysokie zwycięstwo nad dobrze prezentującymi się fizycznie ale mało umiętającymi bokserami Lublinianki. Bokserzy lubelscy przedstawiają zupełnie prawie jeszcze surowy materiał nieoszlifowany. — a poza tym w kilku wypadkach nie wyrobiony sportowo. Na ringu w Poznaniu zdarzyły się wypadki, że bokserzy lubelscy na znak protestu przeciwko życzeniom sędziego ringowego, przerywali walkę i nie chcieli jej dalej kontynuować. Bokserzy HCP wykazali także słabą formę i mimo wysokiego zwycięstwa nie zaimponowali.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco: (zawodnicy HCP na I-szym miejscu.)

W wadze muszej: Fronckowiak

W wadze koguciej: Józwiak (Z) wygrał v. o. z Pasterem (W).

W wadze piórkowej: Gromala (W) po najpiękniejszej walce dnia przegrał na punkty z Kruzą (Z).

W wadze lekkiej: Sowiński (Z) wypunktował Dudziaka (W).

W wadze półśredniej: Wikliński (Z) pokonał Nańkanca (W).

W wadze średniej: Małuta (W) pokonał Hincę (Z).

W wadze półciężkiej: Zbik (W) zremisował z Polakiem (Z).

W wadze ciężkiej: Kolot (W) wygrał z Chybą (Z).

Walki w ringu prowadził p. Strudziński z Poznania, punktowali: Tłgner Poznań, Rogowski Bydgoszcz i Kubicki Gdynia. Widzów 3.000.

W wadze muszej: Fronckowiak

W wadze koguciej: Józwiak (Z) wygrał v. o. z Pasterem (W).

W wadze piórkowej: Gromala (W) po najpiękniejszej walce dnia przegrał na punkty z Kruzą (Z).

W wadze lekkiej: Sowiński (Z) wypunktował Dudziaka (W).

W wadze półśredniej: Wikliński (Z) pokonał Nańkanca (W).

W wadze średniej: Małuta (W) pokonał Hincę (Z).

W wadze półciężkiej: Zbik (W) zremisował z Polakiem (Z).

W wadze ciężkiej: Kolot (W) wygrał z Chybą (Z).

— Wiero, Wiero — zawołał do swej młodej przystojnej żony brunetki gwardzista rosyjski — przed stawiam ci autora powieści „Drapieżnik jedwabisty” pana Wisłockiego.

— Pani Wiera z ciekawością spojrziała na młodzieńca.

Z przyjemnością poznam pana. Rozczytuję się w tej powieści i czasem irytuję się nawet, gdyż nie mogę przeczytać do końca utworu. Ten „odcinkowy system” jest bardzo denerwujący — rzekła piękna pani, przezywając Antosia swym palącym wzrokiem.

Antos grzecznie uklonił się księżynie.

— „Tatarka, Ormianka, czy też Żydówka?” — pomyślał.

Księżna usiadła przy Antosiu (co się bardzo nie podobało panie Adeli) i zaczęła z nim rozmowę. Gdy się dowiedziała, że Antos występował dziś w cyrku i że jutro również wystąpi, powiedziała mężowi:

— Jutro koniecznie idziemy oglądać walki.

Pani Morozow, dobrze zbudowana i niebrzydka szamka lat trzydziestu pięciu, również zaczęła interesować się osobą Antosia i również obiecała przyjechać jutro do cyrku.

— „Chwała Bogu, jutro walczę z Nuzbaumem, a więc na pewno położę go” — pomyślał Antos.

Kelnerzy zaczęli znosić przekąski, trunki i dania.

Wszystko było niezwykle smaczne, wykwintniejsze i bardzo ładnie podane.

— Za te pieniądze, które dziś w tej nocnej speluncie wydadzą, zapewne możnaby było zbudować w mojej Orszy szpital, gimnazjum i teatr ludowy — pomyślał Antos, który jadł mało i nie pił alkoholu.

Podczas kolacji z Antosiem miło rozmawiał Morozow, a nawet sam Łazarz Polakow, największy finansista rosyjski, zadał mu kilka pytań.

W przerwie Antos wyszedł na korytarz, a później zachęcony przez kelnera, poszedł zwiędzić salę ogólną.

Było tam niezwykle gwarno i nawet ciasnowo. Wszystkie łóżka, wneki i stoliki były zajęte. Orkiestra grała niemal bez przerwy, na scenie, w powodzi kwiatów i różnokolorowych świateł tańczył jakiś egzotyczny balet.

— „Darmozjady, psiakrew” — pomyślał Antos, stojąc w przejściu.

Później powoli pomaszerał przez całą salę, zwracając uwagę na kręcących się podpiętych gości. Ale jednego mocno już wstawionego rotmistrza nie mógł wyminąć. Zresztą ten ostatni, dotąd na chwilejnych nogach kręcący się obok stolików, zastąpił mu drogę.

— A wierzyła (drylicie), skąd się tu wziął? — spytał, biorąc dośrodkowo swą lewą ręką za prawe ramię Antosia.

— A co to pana rotmistrza obchodzi? — dobroduszenie odpowiedział Antos.

— Odpowiadaj, skoro pytam! — zawołał podniesionym głosem rotmistrz.

Przy sąsiednich stolikach publiczność umilkła i zaczęła obserwować „szukający się incydent”. Dwóch kelnerów stanęło obok oficera, nerwowo przekładając serwetki z ręki na rękę.

Antos, uśmiechając się łagodnie, łagodnym ruchem prawej ręki uchwycił broń pijanego rotmistrza i dyskretnie, lecz mocno uściśnął ją.

— Z cyrku jesteś, atleta?

— Ty jesteś g... a nie atleta — rzekł głośno pijany oficer i lewą ręką chciał odepchnąć Antosia, lecz ten złapał prawą dłoń oficera i bardzo mocno ją przekreślił.

Rotmistrz zachwiał się i syknął z bólu.

— Póść...

— Proszę bardzo — rzekł dobroduszenie Antos, odsunął pijaka i poszedł.

Oficer chuchał na dłonie...

— Złamał mi rękę, bydlak — szczał.

Około stolików rozległ się śmiech. Antos szybko przeszedł przez salę i zawrócił około orkiestry — na lewo.

— Ja go... zastrzele... swołocz! — mruzczał oficer, szukając w kieszeni rewolweru.

— Za co? — spytała jakaś pani.

— Przecież pan go zaczął, a nie on pana.

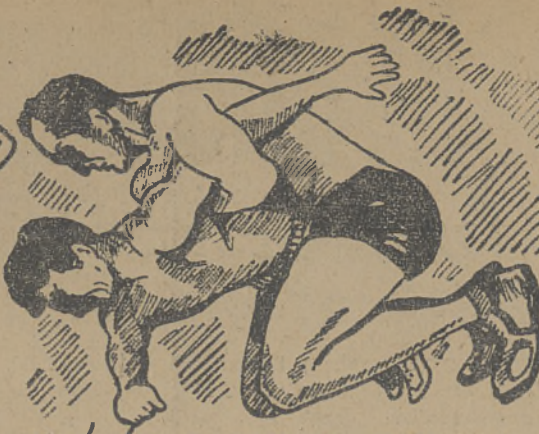
— Milcz — wrzasnął oficer, uśmiał się wydobyc broń.

— Pan nie ma prawa tak się odzywać do kobiety! — zawołał jakiś barczysty pan w tużurku i podszedł do oficera.

ZAPASNIK WAGI CIEŻKIEJ

SENSACYJNA POWIEŚĆ SPORTOWA

Napisał Aleks. Junosza Gzowski



Student prawa na uniwersytecie moskiewskim Antos Wisłocki — Polak — decyduje się zostać zapasnikiem. Młodym adeptem sportu zapasniczego opiekuje się hr. Rybopier, który skierowuje go do trenera w klubie Morro i daje mu pracę w dziennikarstwie. Wisłocki z dnia na dzień robi wielkie postępy, zarówno jako student prawa, dziennikarz oraz zapasnik: mniej szczęścia ma on w miłości, która darzy swą znajomą Wicję Krupkówną.

W Moskwie rozpoczął się właśnie wielki turniej z udziałem najlepszych zapasników świata. W turnieju bierze również udział po raz pierwszy Wisłowski.

— A co mi zrobisz, chamie. — zawołał oficer.

— Spoliczkuję cię, draniu! — zawołał cywil, lecz w tej chwili dwóch dryblasów kelnerów, z tak zwanej „służby specjalnej” stanęło pomiędzy poważnymi gośćmi.

Antos obserwował to wszystko z daleka, uśmiechał się i wyszedł z sali. Poszedł korytarzem na prawo, chcąc obejść całą restaurację. Wszedł do pięknej palarni. Dużo egzotycznych kwiatów, baseny z rybami, lustra, dywany, tapczany itd. Widział, że jego soba wzbudza zaciekawienie. Niemal wszyscy zwracali na niego uwagę. „Jaki przystojny... pięknie zbudowany... siłacz jakiś” — szepnęto dookoła.

W drugiej palarni, przy końcu korytarza, która jednocześnie była t. zw. „ogrodem zimowym”, do Antosia podeszła jakaś pani w egzotycznym stroju (zrozumiał, że jest artystką) i zapytała go kieszka rusczyzna:

— Pan zapewne jest atletą zapasnikiem?

— Nie omyliła się pani: jestem zapasnikiem — odpowiedział jej po niemiecku.

— ...i Niemcem? — spytała prawie radośnie.

— Nie, Polakiem...

— A... Jeśli pan życzy sobie, zapoznam go dziś z... bogatymi samotnymi kobietami. Z bardzo bogatymi kobietami!

— Dziękuję, lecz z tej oferty nie skorzystam — uklonił się Antos i wrócił do malinowej sali.

Resztę wieczoru spędził na rozmowie z miłą panną Adą...

IX
Na drugi dzień Antos wstał dość późno, bo musiał przecieć wypaść się. Trochę był zły na siebie. Pamiętał o Marty-nowa: „po nocach nie włożyć się”. „Spać osiem godzin”. — Co prawda, nie sposób przecieć było odmówić hrabiemu i nie jechać do „Jaru” zresztą i restaurację tę należało gwoli ciekawości zwiędzić, ale jednak — nieprzyzwyczajony do nocnych hulank — czuł się niezbyt dobrze. — Trochę bolała go głowa. — Wziął więc kąpiel i zajął się gimnastyką. Potem posłał po gazety i przy śniadaniu zaczął czytać sprawozdania sportowe.

— „Goniec Moskiewski” zamieścił o nim bardzo przychylną wzmiankę za „Słowo Rosyjskie” nadmienilo, że „student amator Antonij Wisłocki, jak widać będzie pożytecznym uczestnikiem turnieju zapasniczego w cyrku „Czynizellego”.

Nie trzeba chyba nadmienić, że swoje inspirowanie pismo „Wczesny Poranek” rozpisalo się o nim bardzo pochlebnie. Antos wiedział, że główne i najciekawsze sprawozdanie umieszczane będą w prasie wieczornej. Jedno z tych pism było również „swoje” ale dwa inne — „niezależne” i „niekontrolowane” ani przez hra biego, ani przez Lebedewa, lub Morro.

Po wiadaniu była już godzina piąta wieczór — wyszedł na przechadzkę. Niebawem kupił u wrzaskliwych chłopaków moskiewskich wie-

czne pisma i wszedł do małej cukielni na szklanke herbaty i przeczytanie sprawozdań cyrkowych.

Od razu skonstatował, że modny felietonista brukowy Misza Leński „machnął” o Antosiu cały felieton.

— „Posag grecki... „przystojniejszy od Luricha” (Emila chyba zawiurze — pomyślał)... „już doskonały technik” — ładnie pokonał poważnego przeciwnika (Uljev — poważny przeciwnik? Koń by się uśmieł)... „poważna siła sportowa” itd. Same superlatywy! Dwa inne pisma (w tej liczbie i swoje) umieściły przychylnie wzmianki.

— Początek wcale nie zły! Trzeba będzie ciotce Oluni przesiać te gazety — pomyślał i wyszedł na Twerską, gdzie od tej godziny było już dość rojno od cór Koryntu. Przypokro raziło ucho Polaka mowa polska, bo upadłe dziewczyny Warszawy i Łodzi stanowiły poważny odsetek tych nieszczęśliwych stworzeń, które zapełniały wieczorami ulicę Twerską i Kuźnicki Most.

— Herkulesie kochany, czy nie chcesz zabawić się? — powiedziała jedna z nich, podchodząc do Antosia.

— Nie chcę. Ale po co mówisz po polsku? — rzekł Wisłocki.

— Primo, jeszcze nie umiem po rosyjsku, a po drugie — Polki tu są więcej cenione! — odpowiedziała wysoka, przystojna i dość przyzwyczajona ubrana dziewczyna.

HOKEIŚCI KRAKOWA LEPSI OD ŚLĄSKA

Zamiast meczu o puchar zawody towarzyskie ŚLĄZACY PRZEGRALI 2:4

Kraków (tel. wł.). W niedzielę miał się tutaj odbyć pierwszy w Polsce po wojnie międzyokręgowy mecz hokejowy pomiędzy Śląskiem i Krakowem o puchar KOZHL. Niestety na skutek złych warunków atmosferycznych postanowiono mecz ten przenieść na 13. II bm. do Slemianowic, z tym, że rewanż odbędzie się w niedzielę w Krakowie. W meczu towarzyskim Kraków pokonał Śląsk 4:2.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Śląsk: Węgrzyn, Januszewicz, Kupczyński, Wróbel, Marika, Karpiel, Gburek, Wojak i Piłaza.

Kraków: Maciejko: Kasprzycki, Cisowski, Marchewczyk, Wołkowski, Burda, Piechura i Bereza.

AZS — LECHIA 2:1 (1:0, 0:1, 1:0)

Poznań (tel. wł.) AZS na meczu najwyższym wystąpił w swoim najlepszym składzie, Lechia natomiast bez Kasprzyka i Koczweskiego. Gra miała przebieg wyrównany i była niezwykle ciekawa.

AZS odniósł zwycięstwo dzięki większemu szczęściu.

Branki dla zwycięzców zdobyli: Kubicki i Prymke, dla pokonanych Turczyński Sędziowali mgr. Balcar Widzów tysiąc.

Ślązacy ponieśli nieznaczny porażkę z rutynowanym przeciwnikiem w szeregach, którego grało czterech reprezentantów Polski. Kraków górował techniką i zgraniem, a młodzi Ślązacy braki nadrabiali ofiarnością i ambicją.

Gra była niemal równorzędna i Ślązacy mimo porażki przez cały niemal przeciąg spotkania byli stroną atakującą. Już w 5-tej minucie Piłaza zdobył prowadzenie.

W II-giej tercji Burda wyrównał, ale Śląsk jeszcze raz zdobył prowadzenie, tym razem przez Mańkę. Od tej chwili Kraków zaczął lekko przeważać i zdobył dwie dalsze bramki przez Burdę i Wołkowskiego. W III-ciej tercji czwartą bramkę zdobył dla gospodarzy Burda.

Zawody prowadzili pp.: Michałik i Łazarek junior. Widzów ponad 2 tysiące.

TAJNER MISTRZEM NARCIARSKIM ŚLĄSKA

DWA DNI MISTRZOSTW ŚL. OZN W SZCZYRKU

Bielsko (tel. wł.). Tegoroczne mistrzostwa narciarskie Śląska odbywały się w Szczyrku w dniach od 8 do 10 II. Zawody organizuje sekcja narciarska Polskiego Tow. Tatrzańskiego Bielsko — Biała. Na zawodach wzięło udział około 130-tu zawodników reprezentujących kluby: Bielska, Cieszyńska, Wiatry, Szczyrku i Katowic.

W pierwszym dniu rozegrano bieg płaski do kombinacji na 18 km dla seniorów i bieg płaski na 9 km dla juniorów.

W biegu seniorów na 18 km.

— Smutne to... — mruknął Antos.

— Nie bądź pan takim moralistą i zaprosz rodziczkę na kawę z ciastkami do cukielni Filipowa — rzekła swobodnie.

— Przed chwilą wyszedłem z cukielni, ale jeśli pani sobie życzy, służę jej pieniędzmi...

— Jaimużny nie potrzebuję — odpowiedziała dumnie i odeszła.

Antos wzruszył ramionami. On nigdy nie mógł zrozumieć, że wśród mężczyzn znajdują się amatorzy na „miłostki” z tego rodzaju dziewczynami. Zawsze miał do nich z jednej strony wstręt, z drugiej — litość.

W / hotelu usiadł do pracy z łatwością napisał artykuł sportowy a potem zaczął studiować prawo skarbowe.

Punktualnie o dziewiątej udał się do cyrku. Dziś walczą z Nuzbaumem. Ten polski Żyd, bardzo miły i sympatyczny zawodnik, jeśli chodzi o wygląd zewnętrzny przedstawiał się lepiej od Uljewa. Bicepsy miał potężne, wytrenowany był dobrze, ale jak mówił Lebedew, Lapiado i Morro — zapowiadał się li tylko na dosko nał „podkładkę”. Nuzbaum wie dział o tym dobrze, lecz zawsze dobrodusznie mówił:

— A jednak ten cyrk i ta „podkładka” to trochę lepiej, aniżeli robotnik fizyczny w Widzewskiej Manufakturze. Może przez ten cyrk, da Pan Bóg, ożenię się dobrze i założę z czasem porządny sklep w Czortkowie lub Pabianicach.

Jak się niebawem okazało, Pan Bóg usłuchał próby Nuzbauma i w rok potem, po walce zapasniczej w turnieju w Mińsku Litewskim, atleta ożenił się z dość bogatą i ładną Żydówką z Baranowicz i wkrótce szczęśliwe małżeństwo założyło „większy interes handlowy” w Białymstoku.

Interes ten poszedł i w pięć lat później Nuzbaum był już zamożnym kupcem i przedsiębiorcą i zawsze wielkim przyjacielem Antosia.

(c. d. n.)

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW NASZEJ POWIEŚCI

Katowice. Ogłaszamy konkurs dla czytelników powieści Aleksandra Gzowskiego pt. „Zapasnik wagi ciężkiej”

Kto najtrafniej odpowie na pytania:

- 1) Jak długo będzie walczył Antos Wisłocki z Emilem Lurichem?
- 2) Jaka to będzie walka?
- 3) Jaki da rezultat?

Odpowiedzi na konkurs odsyłać należy do dnia 10 marca b.r. na adres: Redakcja Sportu — Katowice, Sobieskiego 11 — p. 24.

W liście z odpowiedzią znajdować się musi bezwzględnie kupon konkursowy.

Na kopercie zaznaczyć konkurs nr. 2.

Nagrody:

- 1-a nagroda — 2,000,— złotych
- 2-a nagroda — 1,500,— złotych
- 3-a nagroda — 1,000,— złotych

Uwagi: Odpowiedź na pierwsze pytanie obejmować musi ilość minut ew. sekund; w drugim pytaniu odpowiedzieć trzeba czy walka będzie na serio czy fikcyjna, czy będzie stała na wysokim poziomie i rezultat jej będzie niepewny do ostatniej chwili itp. W odpowiedzi na 3-cie pytanie podać trzeba wynik walki, porażka, remis, ew. zwycięstwo Luricha.

Komitet Redakcyjny



Je chać czy nie je chać

3 dni w Katowicach stracili nasi narciarze DO CHAMONIX PRZYJADĄ W DNIU LOSOWANIA ZAWODÓW

Prawdopodobnie jeszcze żadna drużyna nie wyjechała za granicę z takimi trudnościami jak nasi narciarze do Chamonix.

Polski Związek Narciarski przewidywał wyjazd pod koniec stycznia. Wyjazd nastąpił późno w nocy 8. 2. 1947 roku.

Zawodnicy byli spakowani w Zakopanem od 27 stycznia, czekali co dzień co godzina na telegram, który zapowie zbiorke do wyjazdu. Oczywiście że w tym czasie a więc przez 2 tygodnie nie było mowy o treningu.

W Katowicach stawili się nasi reprezentanci 6. 2. 1947. Sądził iż wyjadą tego samego wieczoru. Zapowiedane paszporty nie nadeszły.

Wieczorem 7. 2. 1947 zawodnicy zebrali się na dworcu i oczekiwali na przywiezienie przez specjalnego wysłannika paszportu i dewiz. Pociąg przyszedł zabrał nadane narty, ale paszporty nie nadeszły, zawodnicy musieli wracać do hotelu. Ta sama sytuacja powtórzyła się 8. 2. 1947 rano.

Z chwilą gdy zawodnicy wyjechali 8. 2. 1947 i wobec mrozów które powodują spóźnienie pociągów można spodziewać się że w Chamonix będą w dniu 11. 2. 1947 tj. w dniu losowania.

— Pierwszy start ma nastąpić po ciężkiej podróży, po 2 nocach w po ciagu — już następnego dnia.

Pik. Kasprzak kapitan sportowy

PZN był już w sobotę zdecydowany wydać decyzję „nie jedziemy”. Bez względu na wyniki jakie zawodnicy osiągną, decyzja ta byłaby słuszną. Nie należy jednak zapominać iż mamy 4 narciarzy w Szwajcarii, którzy nie mają samodzielnego paszportu ekspedycji do Chamonix.

Tegoroczna zima nie sprzyjała naszym narciarzom. Śnieg w Zakopanem w nieco obfitej ilości spadł około 21.1. Do tego czasu o skokach na Krokwi nie było mowy. Od 21. 1. zawodnicy nasi skakali na Krokwi dosłownie 2 razy. Kula jeden z najlepszych skoków oddał w tym sezonie 6 skoków na Krokwi i 8 skoków na małej skoczni. Narciarze nasi wyjechali więc na mistrzostwa świata zupełnie bez treningu.

DROBIĄZGI KIELECKIE

5-ki) Kielec. Wydział Sędziowski PZPN zakwalifikował w tych dniach na sędziów międzyokręgowych z terenu Okręgu Kieleckiego 2 sędziów, a mianowicie por. Piotra Jedrzejczyka z Kielec oraz Michała Wiśniewskiego ze Skarżyska — Kamiennej.

* Komenda Chorągwi Harcerzy w Kielecach wspólnie z Harc. K.S. „Lechia” zabiegają o urządzenie harcerskich mistrzostw Polski w te nisie stołowym w Kielecach.

* Dwunastu sędziów piłkarskich z Okręgu Kieleckiego mianował WS PZPN sędziami próbnymi, a 2 sędziów skreślono z list sędziowskich PZPN.

* Najlepszym zawodnikiem w od bywających się obecnie rozgrywkach o mistrzostwo klasy „A” Kieleckiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego okazał się ppor. Bass (WKS Czwartacy), który nie przegrał dotychczas ani jednego spotkania.

* Drużyna łątkówki i koszyków ki HKS Lechia Kielec zaproszone została przez HKS Kraków na czwór mecz piłki ręcznej do Krakowa. W zawodach tych udział wezmą kluby harcerskie Krakowa, Kielc, Zakopana i Bielska.

* Pięściarz b. Granatu (Kielec) z waga lekkiej Stanisław Baran, zgod nie z zapowiedzią wrócił do czynnego życia sportowego zgłaszając swój akces do WMKS Partyzant. Pierwsze swe dwie walki w ringu (po wojnie) rozstrzygnął Baran na swoją korzyść. Baran walczy w kategorii średniej.

dwóch zawodników złamało nogę. Zwyciężył Wieczorek Szczyrk 2,44 2) Paluch Watra 2,47, 3) Stanco Bielsko 2,47,2, 4) Orawski OMTUR 2,47,2

Juniorzy: 1) Węgrzyńkiewicz Szczyrk 1,47,2, 2) Raszka 1,50, 3) Halama 1,50.

Skoki do kombinacji: 1) Tajner Watra 442,1 (skoki 38,5 i 39,5) 2) Lazard Watra 394,6 (skoki 35 i 32,5), 3) Wieczorek Szczyrk 388,7 (skoki 36,5 i 31), 4) Dąbrowski SKN 382,5 (skoki 26,5 i 27,5) 5) Frost 369 (skoki 34 i 34).

Mistrzem Śląska w kombinacji narciarskiej został Tajner SNPT Watra Cieszyn.

Redaguje: Komitet Wyd. Literatura Polska, Katowice, ul. Sobieskiego 11. pok. 24, 25, tel. 334-03, 334-04 B — 21204